Nr 42. Wtorek, 23 Lutego 1897. Rok 87.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 38.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika l. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

W roku 1897 felieton nasz wypełni jedno wielkie nazwisko:

Henryka Sienkiewicza.

To starczy za cały i najlepszy program.

Rozpoczęliśmy druk obyczajowej powieści znakomitego pisarza naszego, osnutej na tle kosmopolitycznego życia na Rivierze p. t.

„NA JASNYM BRZEGU“.

Równocześnie drukujemy wielką historyczną powieść Henryka Sienkiewicza:

„KRZYŻACY“

Nowo przybywający prenumeratorowie mogą otrzymać początek obu powieści.

W celu jednak ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie przedpłaty.

Od Administracyi.

Główny skład i ekspedycya miejscowa „Gazety Lwowskiej“ pozostaje i na rok 1897 w Biurze dzienników Ludwika Plohna przy ulicy Karola Ludwika l. 9.

We wszystkich jednak innych agencyach dzienników, oraz trafikach można prenumerować i nabywać pojedyńcze numera „Gazety Lwowskiej“ począwszy od 1 lutego.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył najwyższemi pismami odręcznemi z dnia 17 lutego b. r. nadać najmiłościwiej wiceprezydentowi c. k. najwyższej Izby obrachunkowej Antoniemu br. Pace i generał-majorowi Gwidonowi hr. Trzebomislitz Dubsky'emu godność tajnych radców z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 10 lutego b. r. najmiłościwiej zatwierdzić dokonany przez Akademię Umiejętności w Krakowie ponowny wybór profesora Uniwersytetu dr. Stanisława hr. Tarnowskiego na prezydenta tejże Akademii.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 10 lutego b. r. zamianować najmiłościwiej zastępcę członka Trybunału państwowego, pozasłużbowego prezydenta senatu najwyższego Trybunału sądowego i kasacyjnego, Klemensa Aulla stałym członkiem Trybunału państwowego.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 12 lutego b. r. zamianować najmiłościwiej starszego radcę górniczego Henryka Wachtla starostą górniczym w Krakowie.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 15 lutego b. r. nadać najmiłościwiej ekspedyentowi urzędu pocztowego Adamowi Zielińskiemu we Lwowie przy sposobności przeniesienia go w stan stałego spoczynku, w uznaniu jego przeszło pięćdziesięcioletniej wiernej i godnej pochwały służby, srebrny krzyż zasługi z koroną.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 13 lutego b. r. nadać najmiłościwiej właścicielowi gruntowemu Mikołajowi Robotyckiemu w Kościejowie i naczelnikowi gminy Seńkowi Konewce w Lesienicach, w uznaniu ich wieloletniej zasłużonej i pożytecznej działalności, srebrne krzyże zasługi z koroną.

P. Prezydent Ministrów, jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych, w porozumieniu z c. k. Ministerstwami rolnictwa, skarbu, handlu i sprawiedliwości udzielił c. k. uprzywilejowanemu austryackiemu Zakładowi kredytowemu dla handlu i przemysłu w Wiedniu zezwolenia na utworzenie Towarzystwa akcyjnego pod firmą: „Towarzystwo akcyjne dla przemysłu naftowego“ z siedzibą we Lwowie i zatwierdził jego statuta.

P. Minister skarbu zamianował starszego komisarza straży skarbowej klasy drugiej, Leona Schwartza, starszym komisarzem straży skarbowej klasy pierwszej w Galicyi.

Ministerstwo handlu zamianowało asystenta pocztowego Huberta Lindego oficyałem pocztowym, a Dyrekcya poczt i telegrafów powierzyła mu kierownictwo c. k. urzędu pocztowego i telegraficznego w Szczakowej.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 22 lutego.

Sprawa kreteńska weszła w ostatniej chwili o tyle w nową fazę, iż zaproponowana rzekomo przez cesarza Wilhelma po poprzedniem porozumieniu się z Rossyą, blokada portów greckich na wypadek, gdyby rząd ateński wzbraniał się wycofać swoje wojska z Krety, natrafiła na opór w Londynie, a podobno także i Włochy nie zachwycają się tym projektem. Dobrze poinformowane koła zapewniają, że Anglia pragnie pierwej dowiedzieć się w jaki sposób ma być przeprowadzona blokada a dalej co ma stać się w przyszłości z Kretą i chce, aby w tej mierze mocarstwa poczyniły ostateczne i nieodwołalne postanowienia, niemniej domaga się rękojmi, że wola areopagu międzynarodowego będzie wykonana. Wobec tak odmiennych zapatrywań zaszła potrzeba przeprowadzenia rokowań dyplomatycznych a przed ich ukończeniem nie należy spodziewać się, jak telegrafują oficyalnie, żadnych ważniejszych kroków przeciw Grecyi. Najnowszy zwrot w zapatrywaniu rządu angielskiego wywołał silne niezadowolenie w Berlinie, co ujawnia się aż nadto wyraźnie w głosach prasy niemieckiej, która z widocznem rozdrażnieniem mówi o wyłamywaniu się W. Brytanii z pod solidarności mocarstw i „pociąganiu za sobą także Włoch, co może sprowadzić fatalne następstwa“. Prasa ta wyrażając nadzieję, że Włochy ostatecznie nie dadzą się sprowadzić na manowce podszeptami z Londynu, zaleca mieć się na baczności przed Anglią, bo rząd królowej rozbudziwszy wśród tamtejszej ludności antitureckie prądy i filheleńskie uczucia, musi dzisiaj koniecznie z niemi się liczyć i ma poniekąd ręce związane.

Według komunikatu *Nordd. Allg. Ztg.* rząd niemiecki, wierny dotychczasowej swojej postawie gotów jest podjąć z mocarstwami rokowania co do przyszłego losu Krety pod dwoma tylko warunkami. Najpierw musi być stanowczo wykluczoną myśl aneksyi tej wyspy przez Grecyę, która nie daje bynajmniej rękojmi, że potrafiłaby zaprowadzić tam prawidłowe stosunki, a natomiast mogłaby stać się dla innych państw bałkańskich zachętą do niebezpiecznych eksperymentów; następnie zaś żądają Niemcy, by przed rozpoczęciem rokowań wspólna akcya mocarstw położyła kres niezgodnemu z prawem międzynarodowem działaniu Grecyi, w którem tkwi poważne niebezpieczeństwo wojny. Inny dziennik używany także do oficyalnych zwierzeń, *Post*, kładzie na to nacisk, że Niemcy już dlatego samego nie mogą zezwolić na zajęcie Krety przez Grecyę, iż to państwo jest zupełnym bankrutem i złożyło dowody swej nieudolności pod względem administracyjnym i ekonomicznym. Nieludzkie obecnie postępowanie wojsk greckich z ludnością mahometańską nie może również być zachętą do poruczania rządowi greckiemu zarządu Krety.

Wobec tego, że projekt blokady portów greckich stał się wątpliwym a wycofania wojsk greckich z Krety nie można spodziewać się w najbliższej przyszłości, wzięto na W. Por-

---

12)

NA JASNYM BRZEGU

SZKIC DO POWIEŚCI

PRZEZ

HENRYKA SIENKIEWICZA.

(Ciąg dalszy).

V.

Świrski, dojechawszy do Ville Franche, wysiadł i udał się do portu, albowiem przyszło mu do głowy powrócić do Nizzy łodzią. Jakoż zaraz, przy portowym obrębniku, znalazł znajomego rybaka, który, ucieszony widokiem hojnego gościa, podjął się z prawdziwie liguryjską chełpliwością przewieźć go „choćby na Korsykę i choćby siroko przewracał morze aż do dna“.

Ale tymczasem chodziło tylko o małą przejażdżkę, tem łatwiejszą, że nie było żadnego powiewu. Świrski siadł przy sterze i poczęli posuwać się po wygładzonej toni. Po chwili, minąwszy zbytkowne, prywatne yachty, zbliżyli się do statków pancernych, których spokojne, czarne ogromy rysowały się twardo i wyraziście w południowem słońcu. Pokład „Formidabla“ już był obwieszony girlandami różnokolorowych, lampek, gwoli jutrzejszego balu, na który Świrski miał dostać zaproszenie. Przy burtach widać było majtków, którzy, widziani z dołu, wydawali się, wobec wielkości statku, pigmejczykami. Żelazne ściany okrętów, kominy, maszty, reje, odbijały się w przezroczej wodzie, jak w zwierciadle. Od czasu do czasu między pancernikami przesuwała się łódź wojenna, podobna zdala do czarnego owadu, poruszającego regularnie szeregami nóg. Za statkami poczynała się pusta przestrzeń, na której toń, jak zwykle przy wyjściu z portu, mimo braku wiatru, wzdymała się i opadała lekko, to podnosząc, to obniżając łódź, w której siedział Świrski, ruchem zarazem słodkim i szerokim. Zbliżyli się teraz do wyniosłych skał, po prawej stronie przystani, wzdłuż których biegła siwa, zakurzona droga, niżej zaś jeszcze leżał plac mustry, na którym ćwiczyli się w graniu na trąbkach żołnierze. Wreszcie okrążywszy cypel, przy którym bełkotały fale, nadchodzące z roztoczy, wypłynęli na otwarte morze.

Za przystanią jest zawsze nieco powiewu, więc rybak począł zaciągać żagiel, Świrski zaś, zamiast skręcić do Nizzy, skierował ster na pełnią.

I jechali wprost przed siebie, kołysani falą. Słońce zniżyło się tymczasem ku wieczorowi. Skaliste wiszary i morze stały się czerwone. Wszystko naokół było spokojne, ciche i tak ogromne, że Świrskiemu mimowoli przyszło na myśl, jak małe i liche jest życie wobec tych niezmierzoności, które otaczały go w tej chwili. Nagle doznał takiego wrażenia, jakby od wszystkich własnych i cudzych spraw odjechał gdzieś bardzo daleko. Pani Elzenowa, Romulus, Remus, wszyscy znajomi i całe to rojowisko nadbrzeżne, pełne gorączki, niepokoju, lichych ambicyj i lichych namiętności, zmalało mu w oczach. I jako człowiek, przywykły zdawać sobie sprawę z tego, co się w nim dzieje, przestraszył się tego wrażenia, pomyślał bowiem, że, gdyby panią Elzenowę prawdziwie kochał, toby mu jej obraz nie przesłaniał się, nie macił, nie zmniejszał się i nie niknął nigdy. Tak bywało dawniej. Świrski przypomniał sobie, jak niegdyś, po wyjściu za mąż kobiety, którą kochał, wyjeżdżał w podróż za granicę. Widział wówczas po raz pierwszy Włochy, Rzym, Sycylię, morze, brzegi Afryki — i żadne wrażenia nie zacierały w jego umyśle pamięci kochanej kobiety. W galeryach florenckich i rzymskich, na morzu i na pustyni ona była z nim, a on odczuwał wszystko przez nią i wszędzie mówił jej, jakby obecnej: „patrz“. Różnica tych dawnych lat od dzisiejszych napełniła go smutkiem.

Ale spokój wieczoru i morza działał na niego kojąco. Wypłynęli już tak daleko, że brzegi poczęły się przesłaniać. Potem zaszło słońce, błysnęła jedna gwiazda, druga. Delfiny, które o zorzy wieczornej przesuwały się falistym ruchem koło łodzi, łamiąc toń ostrymi grzbietami, pogrążyły się teraz w głębinę i znikąd nie dochodził żaden odgłos. Powierzchnia wód wygładziła się tak, że żagiel opadał chwilami zupełnie. Nakoniec z za gór wyszedł księżyc, oblał morze zielonawym blaskiem i rozświecił dal aż do granic widnokręgu.

Rozpoczęła się noc południowa, równie pogodna, jak cicha. Świrski otulił się w pożyczoną od rybaka pelerynę i począł myśleć:

„Wszystko, co mnie otacza, jest nietylko pięknością, ale i prawdą. Życie ludzkie, jeśli ma być normalne, powinno być zaszczepione na pniu natury, wyrastać z niego, jak gałąź wyrasta z drzewa i istnieć z mocy tych samych praw. Wówczas będzie prawdziwe, a zatem i moralne, moralność bowiem nie jest w gruncie rzeczy niczem innem, jak tylko zgodnością życia z wszechprawem natury. Oto otacza mnie prostota i spokój, ja zaś pojmuję ją i odczuwam tylko jak artysta, ale nie mam ich w sobie jako człowiek, albowiem i życie moje i tych ludzi, wśród których żyję, odeszło od natury, przestało rządzić się jej prawem, być jej wynikiem, a uczyniło się kłamstwem. Wszystko, co w nas jest — jest sztuczne. Zginęło w nas nawet poczucie praw naturalnych. Nasze stosunki oparte są na fałszu, umysły krzywe, dusze i namiętności chore. Oszukujemy jedni drugich i sami siebie, a w końcu nikt nie jest pewien, czy istotnie chce tego, do czego dąży, albo czy potrafi zdążać do tego, czego chce“.

(Ciąg dalszy nastąpi).

cie znowu pod pilną rozwagę dalsze wojenne zarządzenia. Jak telegrafują z Konstantynopola oprócz dwóch eskadr ma być sformowaną dywizya rezerwy. Jedna z tych eskadr odpłynie na miejsce przeznaczenia w ciągu najbliższych ośmiu dni, a w niespełna miesiącu znajdować się będzie na wodach kreteńskich 35 tureckich okrętów wojennych. Czy plan ten ze względu na finanse i ogólny stan marynarki wojennej da się przeprowadzić w ten sposób, jak projektują w pałacu sułtańskim i kołach Porty — to inne pytanie. Więcej wszakże jest takich, którzy powątpiewają, czy Turcya będzie wogóle mogła prowadzić z potrzebnym naciskiem uzbrojenia wojenne i zrealizować układane na radach minis'eryalnych projekty. Na jednej z ostatnich takich rad pod przewodnictwem sułtana zastanawiano się długo i szeroko, czy nienależałoby przeciąć węzła gordyjskiego przez wypowiedzenie wojny Grecyi. Przeciw temu oświadczyć się miał przedewszystkiem Osman basza, bohater z pod Plewny, podnosząc, że ponieważ chodzi tutaj o państwo chrześciańskie z dynastyą, którą łączą liczne węzły powinowactwa z dworami europejskimi, mocarstwa ostatecznie stanęłyby w drodze, gdyby Turcya chciała przedsiębrać stanowczą akcyę. Sułtan jednak przychyla się raczej do rady posiadającego obecnie wpływ przemożny w Yildiz kiosku Fuda baszy, który przemawia za energicznem i bezwzględnem działaniem, czyli innemi słowy, wypowiedzenia wojny Grecyi. W Berlinie otrzymano już nawet depeszę od pewnej osobistości, dobrze rzekomo poinformowanej o intencyach w pałacu sułtańskim, wedle której wojna z Grecyą, wbrew przyjaznym radom mocarstw, jest nieuniknioną.

Rząd grecki tymczasem stara się za pośrednictwem swoich reprezentacyi dyplomatycznych przekonać mocarstwa, że nie ma bynajmniej zamiaru wywoływać wojennego zatargu na Krecie a tem mniej wzniecać ruchu rewolucyjnego w Macedonii o co pomawiają go w Konstantynopolu. Do Tesalii wysłała Grecya tyle tylko wojska ile wydaje się niezbędnem w interesie zabezpieczenia granicy tureckiej. Nie myśli zajmować w obec wojsk tureckich wyzywającej postawy a dowodem sił zbrojnych dano rozkaz występowania czynnie tylko w razie zaczepki ze strony tureckiej.

Sprawy krajowe.

(Kwestya zaprowadzenia obowiązkowej nauki języka ruskiego we wszystkich gimnazyach.)

(§) Na sesyi sejmowej w roku 1895/6 postawił p. Barwiński wniosek żądający zaprowadzenia obowiązkowej nauki obu języków krajowych, t. j. polskiego i ruskiego w gimnazyach. Wniosek ten przekazał Sejm Rządowi, względnie Radzie szkolnej krajowej do zbadania. Przed samem zamknięciem ubiegłej sesyi sejmowej nadeszła na uchwaloną przez Sejm rezolucyę odpowiedź P. Ministra oświaty, którą Wydział krajowy sejmowej komisyi szkolnej zakomunikował. Kwestya poruszona wnioskiem p. Barwińskiego przedstawia się w sposób następujący.

Rząd, a względnie Rada szkolna krajowa rozumie potrzebę znajomości obu języków krajowych i naukę ich starannie popiera i rozszerza. Rada szkolna krajowa zaprowadza ile tylko może naukę języka polskiego w gimnazyach ruskich, ruskiego zaś w gimnazyach polskich. Starania te nie są bez skutku, ale skutek nie wszędzie jednakowy. Mianowicie w szkołach wschodniej części kraju, język ruski jest dla uczniów polskich i łatwiejszy, bo zwykle choć trochę znany i widoczniej potrzebny. Na odwrót uczniowie Rusini czują potrzebę języka polskiego. Tu więc nauka jednego i drugiego języka idzie łatwiej, znajduje więcej ochotników i dla tego dało się zaprowadzić język ruski jako względnie obowiązkowy w gimnazych polskich, a polski w ruskich. W gimnazyach w zachodniej części kraju, gdzie młodzież polska nie ma styczności z żywiołem i językiem ruskim, rzecz idzie trudniej i tam język ruski jest przedmiotem nadobowiązkowym. Jednak i tu w niektórych gimnazyach, mianowicie w Bochni, Jaśle i Jarosławiu znalazła się dostateczna liczba uczniów i nauka idzie dobrze.

Rada szkolna krajowa musiała wszakże rozważyć pytanie, czy nauka obu języków może stać się bezwzględnie obowiązkową? Zachodzą przeciw temu dwie ważne przeszkody. Pierwszą jest ta, że młodzież w gimnazyach naszego kraju, polskich czy ruskich, ma już dziś, przez naukę języka niemieckiego, tygodniowo w ciągu ośmiu lat o 35 godzin nauki więcej, niż młodzież w gimnazyach niemieckich. Gdyby do tego dodać jeszcze szesnaście tygodniowo godzin drugiego języka, powstałaby liczba godzin tak wielka, że zachodzi wątpliwość, czy można ją uczniom nakazać, czy nie zaszłoby — zwłaszcza dla słabszych — istotne przeciążenie.

Przeszkoda druga jest nie mniej ważna i nie mniej trudna do usunięcia. Obowiązkowa nauka języka ruskiego, pociągnęłaby za sobą jako konieczne następstwo, potrzebę stworzenia i obsadzenia tylu posad nauczycieli języka ruskiego, ile jest gimnazyów. Ci nauczyciele, jeżeliby mieli — zwłaszcza w zachodniej części kraju — zająć uczniów i przywiązać ich do przedmiotu, musieliby mieć i urzędowe kwalifikacye i osobiste zdolności. Tymczasem zaś o nauczycieli języka ruskiego w dzisiejszym stanie rzeczy, jako przedmiotu nieobowiązkowego, jest bardzo trudno. Posady systemizowane nieraz wakują, bo niema zgłaszających się kandydatów. W tym stanie rzeczy rozszerzać naukę języka ruskiego na wszystkie gimnazya i robić ją obowiązkową, jest niepodobieństwem, bo ta nauka obowiązkowa byłaby w jednych zakładach nauką nieistniejącą, w innych niedostateczną, dla braku potrzebnych do niej sił nauczycielskich. Wszystko więc, co w obecnych stosunkach zrobionem być może, to jest zaprowadzenie języka ruskiego w tych szkołach, gdzie on dotąd nauczanym nie jest, w miarę, jak przybywać będą kwalifikowani nauczyciele.

Na powyższych zapatrywaniach oparty reskrypt p. Ministra oświaty, kończy się oświadczeniem gotowości utworzenia dwóch lub trzech stypendyów dla kandydatów na nauczycieli języka ruskiego, a to w celu przysporzenia kwalifikowanych nauczycieli i stopniowego rozszerzenia tego języka. Gdy się zaś nauczyciele owi znajdą, weźmie p. Minister oświaty pod rozwagę kwestyę systemizowanych posad nauczycieli języka ruskiego przy tych zakładach, w których dotąd tej nauki niema.

Wybory do Rady państwa.

Doniesienie o zgromadzeniu wyborców wielkiej własności ziemskiej okręgu wyborczego Lwów-Gródek, na którem postawiono i przyjęto kandydaturę p. Dawida Abrahamowicza, uzupełniają stwierdzeniem, że zanim przystąpiono do rozpraw nad nową kandydaturą, uchwalono jednomyślnie wyrazić dotychczasowemu posłowi tegoż okręgu, p. Filipowi Zaleskiemu żal, że z powodów nadwątlonego zdrowia wzbrania się przyjąć nadal mandat, tudzież podziękowanie za jego poselską działalność — zaszczytną i pożyteczną dla kraju.

Powiatowy komitet wyborczy lwowski uchwalił postawić z piątej kuryi kandydaturę p. Edmunda Mochnackiego, b. prezydenta m. Lwowa i b. posła z miasta Lwowa do Rady państwa.

W myśl instrukcyi dla komitetów wyborczych, mających przedstawić kandydatów na posłów do Rady państwa z powszechnej (V) kuryi, Komitet centralny wezwał komitet miejski w Krakowie, aby przystąpił do wyboru dziewięciu delegatów na zjazd okręgowy. Delegaci, zjechawszy się na zjazd okręgowy, porozumieć się mają co do osoby kandydata na posła do Rady państwa z piątej kuryi i protokół swych obrad jak najrychlej przedłożyć komitetowi centralnemu, celem zatwierdzenia przedstawionego kandydata. Do okręgu krakowskiego należą: miasto Kraków, powiaty Kraków i Podgórze (t. j. okręgi sądów powiatowych w Krakowie, Liszkach, Podgórzu i Skawinie). Jako termin zjazdu delegatów wyznaczył komitet centralny dzień 25 lutego b. r. o godzinie 11 przedpołudniem w Krakowie, w biurze Rady powiatowej.

Na piątkowem posiedzeniu komitet przedwyborczy miejski w Krakowie postanowił wezwać kandydatów, ubiegających się o mandat poselski z miasta Krakowa, aby kandydatury swe zgłosili najpóźniej do dnia 1 marca na ręce przewodniczącego komitetu, p. prezydenta Friedleina. Wyznanie swej wiary politycznej mają złożyć kandydaci na zgromadzeniu komitetu.

Z Tarnowa telegrafują 21 b. m.: W salach towarzystwa kredytowego odbyte bardzo liczne zgromadzenie wyborców postawiło jednogłośnie kandydaturę dr. Tadeusza Rutowskiego z okręgu miejskiego Tarnów-Bochnia.

Komitet przedwyborczy miasta P r z e m y ś l a zaprasza kandydatów, którzyby o mandat poselski do Rady Państwa z kuryi miast Przemyśl-Gródek ubiegać się chcieli, aby kandydaturę swoją do dnia 27 b. m. u przewodniczącego komitetu zgłosili, a na walnem zgromadzeniu wyborców, które się odbędzie dnia 28 lutego 1897 o godzinie 3 po południu w sali ratuszowej — osobiście swoje wyznanie polityczne złożyli. Za komitet: *dr. Aleksander Dworski*, przewodniczący, *dr. Leon Tarnawski* zastępca przewodniczącego, *Wiktor Krzanowski* sekretarz.

— Stronnictwo młodoczeskie ogłosiło odezwę wyborczą. Odezwa domaga się unormowania prawno-państwowego stanowiska krajów korony czeskiej w Monarchii austryackiej, oraz żąda poprawy stosunków ekonomicznych. Co do Węgier, oświadcza się odezwa raczej za rozdziałem, jak za ugodą, która nie przynosi żadnych korzyści. Zasady i ostateczne cele demokracyi socyalnej należy zwalczać. Celem podniesienia cywilizacyjnej samodzielności narodowej, należy dążyć do założenia uniwersytetu na Morawie. Ugoda z Niemcami jest pożądaną, atoli na podstawie równych praw w całem i niepodzielonem królestwie. Stanowiska opozycyjnego należy tak długo nie porzucać, dopóki po słowach Rządu nie nastąpią czyny.

W piątej kuryi w Czechach, stawia stronnictwo młodoczeskie jedenastu kandydatów; między innymi są kandydatami z tej kuryi dotychczasowi posłowie: Brzeznowski (w Pradze), Janda (w Młodym Wacławiu), Adamek (w Litomyślu), dr. Engel (w Kolinie). — Kandydatury dla kuryi miejskiej i wiejskiej zostaną podane do wiadomości później. *Narodni Listy* nie rokują dobrych widoków co do rezultatu wyborów w kuryi piątej; z dotychczasowych sprawozdań nie można przepowiadać pomyślnego rezultatu walki wyborczej.

We wszystkich prawie krajach koronnych odbywają się obecnie prawybory w kuryi powszechnego głosowania i w kuryi gmin wiejskich. — O ile z dotychczasowych wyników wnosić można, w Austryi górnej i Salzburgu oraz w Vorarlbergu i Tyrolu wypadły prawybory na korzyść stronnictwa katolickiego. W Austryi górnej w 77 miejscach wyborczych wybrano dla kuryi powszechnej 218 wyborców klerykalnych, 17 liberalnych i socyalistów, a 13 nieznanego kierunku. Dla kuryi wiejskiej wybrano w 79 miejscach wyborczych, 224 wyborców klerykalnych a 5 innego kierunku. Na Morawach zjednoczyły się wszystkie trzy frakcye czeskie celem zwalczenia kandydatów socyalno-demokratycznych i przeprowadziły wybór swoich kandydatów. W Czechach, szczególnie w północnych okręgach niemieckich, zdobywają sobie przy prawyborach przewagę socyaliści. — W Poli wybrano w kuryi piątej 40 wyborców włoskich a 10 słowiańskich. W Karyntyi zwyciężyli częściowo niemieccy narodowcy, częściowo zjednoczeni katolicy niemieccy i Słowianie. — W Styryi, w okręgu Knittelfeld, przy prawyborach do kuryi piątej zwyciężyli socyaliści 666 głosami przeciw 125 głosom chrześciańsko-socyalnym. W Eisenerz zwyciężyło w IV kuryi stronnictwo chrześciańsko-socyalne.

W Wiedniu upłynął już termin reklamacyjny dla kuryi piątej. Liczba wyborców wynosi około 280.000. Głosować oni będą w 254 terytoryach wyborczych. Do tych 254 komisyj wyborczych potrzeba 1778 członków, 254 komisarzy wyborczych i 508 pisarzy, razem zatem 2540 osób. Reprezentacya gminna dostarczyć musi po trzech członków do każdej komisyi t. j. 762. — Tyleż powoła Namiestnictwo z grona wyborców, resztę, po jednemu do każdej komisyi (która składać się ma z 7 członków) t. j. 254 powołują komisarze rządowi. Członkowie komisyi wybiorą sobie sami z pośród swego grona przewodniczących. Jako komisarze rządowi fungować będą urzędnicy z wszystkich Ministerstw i ze Namiestnictwa.

KORESPONDENCYE

Kraków, 21 lutego.

(Uroczyste posiedzenie Rady miejskiej).

(*jh*) Dzisiaj o godzinie 12 w południe Rada miejska krakowska odbyła uroczyste po-

---

20)

JANEK

(Z francuskiego).

VI.

(Ciąg dalszy).

Pan Lambert miał zaledwie trzydzieści dwa lata, był chudy, grubokościsty, z przezroczystą cerą, bardzo delikatnego zdrowia, ale pełen odwagi i nie skarżący się nigdy; miał zgrabny nos, jedwabistą brodę, oczy krótkowidza, dość pokaźne ręce, któremi chwalić się lubił i głos, który panny „muzykalnym“ nazywały. Mówiono, że był synem żandarma, i że pozostawszy wdowcem z trojgiem dzieci, nie mógł się pocieszyć po stracie żony. Ten rys ostatni szczególnie sympatycznym go czynił.

Jak to miała zwyczaj, zaraz na pierwszych lekcyach Janka starała się ściągnąć na siebie uwagę pana Lambert. Czasami jej się to udawało.

Aby osiągnąć pożądany rezultat, używała zazwyczaj takiego sposobu, że gdy pan Lambert krytykował którą z ulubionych jej książek, naprzykład: „Le beau le Vrai, le Bien“ p. Viktora Cousin, — której *nota bene* nie czytała nigdy, ale z samego tytułu uznawała za coś nadzwyczajnego — przestawała pisać notatki i wznosiła do góry oczy; albo gdy wychwalał rozum p. Sylwestra de Sacy, wydymała usta pogardliwie.

Pewnego dnia, gdy mówił o książkach dozwolonych dla młodych panien, pan Lambert się wyraził, „że znajduje Świętoszka trochę niestosownym dla nich“. Pomimo, że Janka Świętoszka nie znała, tylko z tytułu, zaprotestowała żywo z wymownym giestem:

— Oho!...

— Pozwoli pani — dodał, zatrzymując na niej oczy — wszystko jest niewinne, dla niewinnych!

Po raz pierwszy osobiście zwrócił się do jednej z uczennic; to też Janina Avril zwróciła na siebie zachwycone oczy wszystkich panien.

Jednakże, jeszcze się na tem nie skończyło: pan Lambert zapowiedział, że na przyszłej lekcyi będzie mówił o „Edukacyi panien“. Fenelona, a specyalnie zastanowi się nad rozdziałem traktującym „o próżności w ubiorze i stroju“. Janka, w dniu oznaczonym, przybyła w nowej sukni, z gardenią zatkniętą u paska i z głową ufryzowaną, na przekorę.

Dokuczała mu w rozmaity sposób, pomimo, że w gruncie rzeczy pan Lambert nie wydawał jej się wcale tak śmiesznym, ani nieprzyjemny, jak to okazywała. Raz, w chwili wylania, wyrzekł: „Lubię Racina, bo jest czuły!“ śmiała się długo wraz ze swojemi towarzyszkami z tego, co nazywała jego „sentymentalnością“. A przecież to, co powiedział o Racinie wzruszyło, ją do tego stopnia, że pomyślała sobie, że gdyby była otwartą z panem Lambert, on jeden może umiałby wyczytać w niej wiele rzeczy, których inni nie spostrzegali.

Pewnego dnia doznała przez niego wielkiej przykrości. Zdarzyło się, że przez pomyłkę biedak powtórzył dwa razy jedną lekcyę; uczynił to z tymi samymi ruchami, tą samą modulacyą głosu, tymi samymi prawie wyrazami i z tem samem, niestety, zadowoleniem przy wybitniejszych ustępach, co obudziło wesołość w zgromadzeniu, w którem odzywać się zaczęły przygłuszone śmiechy. Spostrzegł się nareszcie i wytłómaczył się, trochę zarumieniony. Upokarzające zakłopotanie młodzieńca dotknęło głęboko Jankę, która zamiast śmiać się jak inne, spuściła głowę na swój zeszyt. Ach, Boże! gdyby mogła zapomnieć doktora i gdyby nie było z jej strony rodzaju uczucia uporu, aby mu zachować wierność, kto wie? Ale sympatya, którą czuła dla pana Lambert, była nadto bliską litości, żeby mogła w nim się zakochać na dobre.

Podczas dwudziestu minut rekreacyi, pomiędzy kursem literatury a godziną angielskiego języka, teraz, kiedy panienki były już za słuszne, nie było już mowy o skakaniu po ławkach, o chowance i ciu-ciu babce. Zabawa ustąpiła miejsca rozmowie, w której, wprawdzie nie zawsze, ale bardzo często, była mowa o małżeństwie i uroczych chwilach poprzedzających te ceremonię.

Jeżeli jaka siostra, kuzynka lub przyjaciółka wychodziła za mąż, rozmowy toczyły się bez końca o samym ślubie, o narzeczonym, jego wieku, jego powierzchowności, upodobaniach, o tualetach, podarunkach, kwiatach, drużkach i innych rzeczach. Gwarzyły także o balach, na których wkrótce się ukażą.

— Przedwczoraj byłam na balu po raz pierwszy! zawołała dnia pewnego Eliza Joubert mała blondynka z szeroko otwartemi oczami, umieszczonemi daleko od siebie, która wraz z Janką rej wodziła w całej klasie. Mama z początku nie chciała, bo jeszcze za młoda. Ale ba! żeby papa uczynił, to co chcę, wystarcza mi uklęknąć, złożyć ręce i powiedzieć: „Błagam cię, papo!....“ Ależem się bawiła, bawiła!.... szalenie! Tańczyłam do samego końca, piłam szampana.... A gdybyście wiedziały, jakich miałam tancerzy! Kochałam ich wszystkich!...

Mówiąc to, otwierała ramiona, jakby chcąc wszystkich ująć w jednym olbrzymim uścisku.

Jeżeli była mowa o jakiej wyprawie, w której cała bielizna wyglądała jak jedna koronka, ciekawość, podziw i zazdrość końca nie miały. W takich razach, Janina Champlain nosząca to samo imię, co Janka, ale niepodobna do niej, mała, kraglutka, nosząca na szyi gęste kryzy, skarżyła się, że matka nie pozwala jej nosić innej bielizny tylko dzierganą....

— Mama znajduje, że to wystarczające! mówiła, a ja tego nie widzę, wcale nie!

Chowały się czasami do kącików, aby czynić sobie ważne zwierzenia. Jedna z nich znalazłszy z rana trzy włosy w miednicy z wodą, w której się myła, obawiała się, że wyłysieje wkrótce.... inna znowu niepokoiła się pieprzykiem, który miała koło ust. Ta obawiała się, że będzie za chudą, druga troszczyła się odmrożeniem ręki. Każda z nich myślała o sobie i obawiała się o swoją powierzchowność.

(Ciąg dalszy nastąpi).

siedzenie pod przewodnictwem p. prezydenta Friedleina przy nader licznym udziale radców; na galeryi zebrała się licznie publiczność.

Po otwarciu posiedzenia zabrał głos p. prezydent Friedlein i wypowiedział mowę, której Rada stojąc wysłuchała. Mowa brzmi, jak następuje:

„Wniosek, uczyniony przez JE. Marszałka krajowego w dniu 8 b. m., mający na celu odrestaurowanie dawnego zamku królewskiego na Wawelu a przez Sejm z takim zapałem przyjęty, odbił się echem radosnem w całym kraju. Gdy więc następnie rozeszło się po kraju brzmienie pełnej łaskawości odpowiedzi Najmiłościwiej panującego nam Monarchy, serca rodaków przepełniły się uczuciem bezgranicznej radości i wdzięczności.

„Miasto też nasze, u stóp umiłowanego przez cały naród Wawelu położone, do tem większej wdzięczności za łaskę Najj. Pana poczuwać się musi, bo słowa ukochanego przez podległe Mu ludy Monarchy napełniają nas pewnością, że ziści się pielęgnowana oddawna w sercach mieszkańców Krakowa nadzieja, iż zamek ten wiekami omszony, przestanie rzucać posępny cień na miasto nasze i odrestaurowany oświeci blaskiem królewskim tę dawną stolicę kraju i świetność utraconą miastu powróci. Radosny dzień najłaskawszej decyzyi Najjaśniejszego Pana jest dla nas tem uroczystszy, że nieodgadnionem zrządzeniem Wszechmocnego, zbiega się niemal ze smutnym dniem w dziejach naszego miasta. Dobiega bowiem za kilkanaście dni lat 300, jak Kraków przestał być stolicą królewską i odtąd upadek jego się począł.

„Nieodgadnione to zrządzenie Opatrzności i ten nowy dowód Najwyższej łaski Monarchy, nakłada na nas ten święty obowiązek, abyśmy gorącym uczuciom wierności i przywiązania do Najj. Pana i jego Dynastyi, w sercach naszych żywionym, bynajmniej ostygnąć nie dozwolili, żyjąc pod hasłem przez Sejm nasz wydanem: „Przy Tobie stoimy i stać chcemy". (Oklaski).

„Dajmyż więc i dziś wyraz tych naszych uczuć przywiązania i wierności wnosząc okrzyk: Najj. Pan Franciszek Józef I. Cesarz i Król nasz niech żyje! (Rada powtarza okrzyk trzykrotnie z zapałem).

Ponieważ łaska Najj. Pana w szczególności na miasto nasze spływa, przeto wnoszę: „Rada miasta uchwali: Celem złożenia u stóp Tronu podziękowania imieniem miasta za najłaskawsze przyjęcie do wiadomości uchwały sejmowej w przedmiocie rezydencyi na zamku królewskim na Wawelu, wysyła się deputacyę, złożoną z prezydenta miasta i 3 członków Rady".

Wniosek uchwalono jednomyślnie i na tem zakończono posiedzenie, polecając p. prezydentowi, aby zaprosił członków deputacyi.

Z Petersburga.

Urzędowy organ ministerstwa skarbu ogłasza następujący komunikat:

„Gazety nie przestają niepokoić się i rozpuszczają najnieprawdopodobniejsze wieści. Oto zaczęto głosić, że na południu Rossyi dokonywa się mobilizacya dwu korpusów. Minister skarbu polecił nam, żebyśmy najkategoryczniej zaprzeczyli tym informacyom, będącym chorobliwym wytworem nerwowości jednych, zaś chęcią wzbogacenia się spekulantów. W teraźniejszej porze roku dokonywa się corocznie przewóz rekrutów, a obecnie część ich przewożoną jest do Władywostoku przez Odesę. Ta coroczna czynność dała widocznie powód do wniosków, wywołujących panikę, pożądaną przez spekulantów.

„Z obniżką kursów na giełdzie petersburskiej dobrze jest porównać obniżkę na giełdzie berlińskiej. A i ztamtąd od ludzi dobrze poinformowanych dowiadujemy się, że jestto dziełem spekulacyi".

Dzienniki petersburskie jednomyślnie zaznaczają fakt wielce dodatni, iż zamknięta świeżo kadencya obrad ziemskich zaznaczyła się wybitną dążnością do podniesienia oświaty. Niektóre ziemstwa uchwaliły powszechne nauczanie, inne zwiększyły budżet wydatków szkolnych, wszystkie zaś gorąco a życzliwie zajmowały się sprawami wychowania. Dzięki tej gorliwości powstało nawet pewne współzawodnictwo pomiędzy ziemstwami gubernialnemi a powiatowemi, przyczem ostatnie skarżyć się poczęły na pochłaniający ich samodzielność wpływ pierwszych. Z tego powodu *Syn Otiecz.* wyjaśnia, iż z natury samej zebrania gubernialne muszą obejmować szersze sfery spraw ogólnych, gdy powiatowym pozostają zabiegi około najpilniejszych kwestyj gospodarczych. „Wogóle, kończy ten dziennik, nie rozumiemy celu tych krzyków, rozlegających się z pewnego obozu przeciwko ziemstwom gubernialnym, obozu, który gotów dopatrywać się w ziemstwach bodaj czy nie zabawy w parlamentaryzm".

Podczas obrad odbywającego się obecnie w Petersburgu zjazdu hydrotechników zaszła następująca scena:

Kilku mówców, wspominając o stosunkach komunikacyjnych używało wyrazu „w Królestwie Polskiem". Przeciwko temu zaprotestował gwałtownie p. Żytkow, członek zjazdu, dowodząc, że obecnie nie ma żadnego „Królestwa Polskiego", że w żadnych aktach i dokumentach urzędowych tytuł ten nie jest już w użyciu i t. d. Działo się to nazajutrz po ogłoszeniu w *Gońcu Urzędowym* reskryptu do rz. r. t. Apuchtina, a w dniu, w którym wszystkie dzienniki reskrypt ten powtarzały, obrona więc zaczepionych referentów zjazdu była bardzo łatwa. Przewodniczący nadto zamknął repliki i dupliki oświadczeniem, iż „tego rodzaju kwestye nie są objęte programem zjazdu specyalnego".

St Pet. Wied. donoszą w formie pogłoski, że żydom wzbronionem będzie zamieszkanie na Syberyi. Zakaz ten stosować się ma nawet do żydów, posiadających dyplomy wyższych zakładów naukowych.

Ruchy floty rossyjskiej.

Dzienniki petersburskie donoszą, że wobec ostatnich wypadków na Wschodzie, „flota czarnomorska rossyjska jest zupełnie gotowa do boju i na pierwszy rozkaz może wypłynąć z portu sewastopolskiego na morze". Znajdująca się obecnie w porcie flota, złożona z pancerników i innych statków, stoi pod flagą wiceadmirała Kopytowa, głównego dowódcy floty czarnomorskiej; załoga jej jest w komplecie a uzbrojenie całkowite. Prócz osób, należących do składu floty czarnomorskiej, w Sewastopolu znajduje się wiele innych marynarzy.

Korespondent z Sewastopola do *Nowoje Wremia* donosi: „Takiego ruchu i ożywienia, jak w dniach ostatnich Sewastopol już oddawna nie pamięta. Port przedstawiał niezwykły widok. Groźne olbrzymy — „Synop", „Czesma", „Jerzy zwycięzca", „Dwunastu Apostołów", „Katarzyna II." zajmują port cały. Linia pancerników, ustawionych jeden za drugim, sięga daleko w morze. Drugą linię tworzą krzyżowiec „Pamięć Merkurego" i transportery „Bug" i „Dunaj". W basenach stoją olbrzymie transportery oceanowe „Dniestr" „Berewań" i „Kijów" floty ochotniczej. Kanonierki, do portów nie wysłane (trzy są w Anatolii, Konstantynopolu i Pireusie), przygotowują się do rozpoczęcia kampanii na pierwsze hasło. Wogóle ruch gorączkowy odbija się na wszystkich. Starszy flagman eskadry morza Czarnego opuścił flagę, a natomiast rozwinął flagę główny dowódca floty czarnomorskiej".

Według depeszy do dzienników petersburskich głównodowodzący flotą czarnomorską wydał rozkaz dowódcom pięciu łodzi torpedowych, aby wypłynęły na pełne morze.

Grecya, Turcya i mocarstwa.

W ogólnem położeniu nie zaszła w ostatnich dniach żadna widoczniejsza zmiana, lecz o polepszeniu sytuacyi, jak to wyjaśniamy na innem miejscu, nie ma mowy. Nie nadeszły dotąd bliższe szczegóły o walce, jaką stoczyło wojsko greckie z tureckiem przy zajęciu fortu Wukolies na Krecie, przyczem miało paść 100 Turków a 250 dostać się do niewoli.

Z Aten telegrafują, że wszystkie rezerwy greckie przygotowane są do mobilizacyi. W razie rozpoczęcia przez Turcyę kroków nieprzyjacielskich w Tesalii, król Jerzy obejmie osobiście komendę armii greckiej.

Król w rozmowie z pewnym reprezentantem obcego mocarstwa miał powiedzieć, iż postanowił anektować Kretę, gdy zobaczył, iż wszelkie jego starania, aby na tę wyspę zwrócić uwagę Europy spełzły na niczem, Kreta ciałem i duszą należy do Grecyi. Moje postanowienie — rzekł król — może być, stanie się powodem użycia przeciw mnie rozmaitych środków przymusowych ze strony mocarstw europejskich, ale ja za sobą będę miał cały lud grecki.

Król — jak dalej donoszą z Aten — telegrafował do ojca swojego, króla duńskiego, że będzie starał się wszelkimi środkami dopiąć swojego celu i nie spocznie, dopóki Krety nie zjednoczy z Grecyą.

Liga narodowa w Atenach wystosowała do króla i prezesa gabinetu Delyannisa memoryał, w którym powiedziano, że pokój Europy spoczywa teraz w rękach Grecyi. W razie zniesienia stosunków, utworzonych przez Grecyę na Krecie, lud grecki w innych, dotychczas pod tureckiem panowaniem pozostających greckich krajach, widziałby się zmuszony chwycić środków, których groźnej dla pokoju doniosłości niepodobna przewidzieć.

Porta rozesłała do swych reprezentantów za granicą okólnik, w którym wskazuje na rozmaite kroki nieprzyjazne ze strony Grecyi, a między innemi wylądowanie uzbrojonego oddziału na Chios celem zaopatrzenia tamtejszej ludności chrześciańskiej w broń.

Nowy komendant greckich sił morskich na wodach kreteńskich, admirał Stamatellos, uchodzi w kraju za jednego z najgruntowniej wykształconych wodzów marynarki greckiej. Przed otrzymaniem dowództwa także adjutantem króla Jerzego.

Z Petersburga nadchodzi wiadomość, iż wszystkie dzienniki występują ostro przeciw Grecyi, z wyjątkiem *Świeta*, organu carowej-wdowy i Pobiedonoscewa.

KRONIKA

Lwów, 22 lutego.

— **Dr. Michał Bobrzyński,** Wiceprezydent c. k. Rady szkolnej krajowej, wyjechał w niedzielę popołudniu do Wiednia.

— **Hr. Ronikier,** autor przedstawionej w Krakowie z wielkiem powodzeniem sztuki p. t. „Czy warto?" bawi w mieście naszym.

— **P. Kazimierz Bartoszewicz,** redaktor *Przeglądu literackiego*, bawi we Lwowie.

— **Poufne** posiedzenie Rady miejskiej, odbędzie się dzisiaj, dnia 22 b. m. o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej.

— **Piknik,** urządzony przedwczoraj w sobotę w obszernych i ładnych apartamentach Kasyna ziemiańskiego, powiódł się wyśmienicie i przeciągnął się wśród ogólnej wesołości do godziny pół do 8 zrana. W ożywionych tańcach wzięło udział par 34, pod wybornym kierunkiem gospodarzy pikniku, pp. Kazimierza Langiego i Onyszkiewicza.

— **Z Uniwersytetu.** P. Arnold Blaser, koncypient adwokacki, rodem z Rzeszowa i p. Edward Sternbach, rodem z Drohobycza, otrzymali na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktorów prawa.

— **Rada nadzorcza** Towarzystwa wzajemnej pomocy oficyalistów prywatnych, odbędzie swe tegoroczne posiedzenia w dniach 22, 23 i 24 marca we Lwowie w sali ratuszowej, o czem wydział centralny tegoż Towarzystwa zawiadamia w myśl §. 18 statutu.

— **Towarzystwo** przyrodnicze im. Kopernika odbyło onegdaj doroczne walne zgromadzenie. Prezes prof. Łomnicki, zagajając zebranie podniósł rozwój Towarzystwa, którego liczba członków wzrosła do cyfry 200. Towarzystwo nadto rozszerzyło swą działalność, nawiązując stosunki z innemi Towarzystwami przyrodniczemi, wzmocniło swoją bibliotekę i t. p. Sekretarz prof. dr. Zakrzewski w sprawozdaniu z działalności wydziału zaznaczył, iż urządzono 18 posiedzeń naukowych we Lwowie, a tyle także w Krakowie. Skarbnik prof. dr. Zuber wskazał dobry stan funduszów, zamykających się nadwyżką 1600 zł., które użyte zostaną na wydanie indeksu do 20 tomów organu Towarzystwa *Kosmosu*. Nastąpił z kolei bardzo interesujący odczyt prof. dr. Sobierajskiego „O znużeniu ze stanowiska farmakologii".

W końcu dokonano wyborów. Prezesem został ponownie prof. Łomnicki, do wydziału ustępujących z kolei pp. dr. Dunikowskiego, dr. Dybowskiego i dr. Rehmana, wybrano ponownie.

— **Walne zgromadzenie** członków Towarzystwa dla rozwoju i upiększenia miasta Lwowa, odbędzie się dnia 23 b. m. o godzinie 6 popołudniu w małej sali Kasyna miejskiego. Na porządku dziennym: Sprawozdanie z czynności Towarzystwa; zamknięcie rachunków z przychodu i rozchodu za rok 1895 i 1896; wybór wydziału z 2) członków i komisyi rewizyjnej z 3 członków; wnioski członków.

— **Podwieczorek akademicki** — nowość, wprowadzona u nas za przykładem Warszawy — powiódł się zupełnie dobrze. W sali Kasyna miejskiego stanęło wczoraj przeszło 50 par, by ochoczo bawić się po za godzinę z góry naznaczoną. Tańcami kierował p. Otman.

— **Wieczorek z tańcami,** urządzony staraniem kapeli pocztowej, odbędzie się we czwartek 25 b. m. w salonach klubu pocztowego.

— **Wieczór tańcujący** na dochód Bratniej pomocy słuchaczów Weterynaryi, odbędzie się we wtorek, dnia 23 b. m. Komitet urzęduje przez cały dzień w lokalu klubu pocztowego (hotel George'a), a dołożył wszelkich starań, by wieczór powiódł się świetnie, nie wątpimy więc, że publiczność zechce poprzeć usilne starania komitetu, i tem samem przysporzyć młodemu Towarzystwu dochodu.

— **Z Towarzystwa politechnicznego.** Zgromadzenie tygodniowe odbędzie się we środę, dnia 24 b. m. o godzinie 7 wieczorem w lokalu Towarzystwa, Rynek l. 30. Na porządku dziennym: Wykład dr. Ludwika Silbersteina „O Maxwell'owskim modelu mechanicznym pola elektromagnetycznego".

— **W Czytelni katolickiej** we wtorek, dnia 23 b. m. o godzinie 7 wieczorem odczyta znany zaszczytnie w naszej literaturze, p. Jan Łada swoją najnowszą nowelę p. t.: „Pan z Rychlic". Wstęp wolny dla członków Towarzystwa, oraz pań i panów przez nich wprowadzonych. Zgłoszenia z zamówieniem miejsc, przyjmuje sekretarz Towarzystwa najpóźniej do poniedziałku wieczorem.

— **Jubileusz ks. Zygmunta Gorazdowskiego.** Umieć nędzy ludzkiej ulżyć i chcieć to czynić nie jest rzeczą łatwą i nie codzień widzieć to można. Ten, który właśnie wziął sobie za zadanie życia swego tylko o biednym myśleć, dla biednego pracować i jemu służyć i wiedzą i majątkiem i sercem, jest ks. Zygmunt Gorazdowski. Wczoraj udała się do tego zacnego kapłana, któremu Lwów zawdzięcza powstanie Zakładu dla nieuleczalnych, Domu pracy pod godłem Opatrzności, Zakładu imienia Dzieciątka Jezus i Internatu św. Józefata dla uczniów seminaryum nauczycielskiego, deputacya złożona z ks. prałata Gnatowskiego, pp. Batowskiego St., dr. Łozińskiego Augusta, Marczyńskiego J., dr. Skwarczyńskiego Jana i prof. Thulliego Maksymiliana, celem uczczenia 25-letniej działalności jubilata na polu czynnej miłości bliźniego, wręczyła mu album pamiątkowe, opatrzone tysiącem podpisów najwybitniejszych osobistości z całego kraju. Album zdobią nader piękne podobizny zakładów przez jubilata w czyn wprowadzonych, pędzla artysty-malarza p. Stanisława Batowskiego, a okładkę do albumu wykonała firma introligatorska L. Wierzbickiego nadzwyczaj pięknie i starannie.

† **Aleksander Sas Jasiński** umarł wczoraj w naszem mieście. Imię jego zapisanem zostało na kartach dziejów autonomicznej epoki Lwowa, zmarły piastował bowiem godność wiceprezydenta, a z kolei i prezydenta stolicy Galicyi. — W dniu 4 kwietnia 1871 dokonano po raz pierwszy wyboru prezydyum miasta; z urny wyborczej wyszli JE. dr. Floryan Ziemiałkowski, jako prezydent, Aleksander Jasiński, jako jego zastępca. Urodzony 23 lutego 1823 r., bardzo wcześnie osierociał, wcześnie też sam na własne utrzymanie pracować musiał, co wyrobiło w nim niezwykły hart i siłę woli. Gimnazyum kończył Jasiński w Brzeżanach, wydział prawniczy we Lwowie. Kancelaryę notaryalną otwiera w naszem mieście w r. 1862, by ją następnie prowadzić długich lat 35. Wszedłszy w r. 1868 do grona Rady miejskiej uczestniczy we wszystkich jej usiłowaniach, doprowadzających w końcu do uzyskania samorządu. Charakter jego stanowczy i prawy, umysł trzeźwy zwróciły nań oko kolegów, którzy też w r. 1871 ofiarowują Jasińskiemu godność wiceprezydenta, po powołaniu zaś JE. dr. Ziemiałkowskiego do Wiednia (11 kwietnia 1873) zaszczytną, lecz i trudną godność naczelnika stołecznego grodu, którą piastuje Jasiński po r. 1880, nagrodzony honorowem obywatelstwem miasta Lwowa. Najj. Pan, w uznaniu jego zasług, położonych w czasie urzędowania, nadaje ustępującemu prezydentowi order Żelaznej korony III. klasy.— W roku 1877 zasiadł Jasiński w komitecie krajowej wystawy rolniczej i przemysłowej we Lwowie; w latach 1873—1877 był dwukrotnie wybierany do Sejmu z miasta Lwowa. Z kolei zostaje prezydentem Izby notaryalnej, naczelnym dyrektorem galicyjskiej Kasy oszczędności, członkiem rady zawiadowczej kolei czerniowieckiej i bukowińskich kolei lokalnych, członkiem wydziału Czerwonego krzyża, honorowym członkiem Towarzystwa prawniczego i t. d., i t. d.

Smierć Jasińskiego wywołała w mieście żal szczery; na znak żałoby wywieszono z sali ratuszowej czarną flagę. — Pogrzeb Jasińskiego odbędzie się jutro we wtorek, o godzinie 3 po południu.

— **Na zupę rumfordzką** złożono w handlu J. Drexlera i Synów, plac Kapitulny l. 2: p. Jan Sadłowski 5 zł., p. G. 1 zł.

Rozdano od dnia 13 do 21 b. m. porcyj zupy 1864 i tyleż porcyj chleba.

W tym samym czasie rozdano kosztem magistratu 1400 porcyj zupy i tyleż porcyj chleba.

— **Balony.** Zarząd obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, prosi nas o zamieszczenie następującej notatki:

„Dnia 18 b. m. o godzinie 10 rano, puszczono równocześnie w Berlinie, Strassburgu i Paryżu balony, zaopatrzone w przyrządy regiestrujące.

Gdyby kto z czytelników *Gazety*, w okolicy swojej balon taki zauważył, lub widział jak balon ten opadł, prosimy o natychmiastowe telegraficzne doniesienie.

Wszystkich zaś obserwatorów stacyj meteorologicznych, upraszamy o łaskawe nadesłanie na kartce korespondencyjnej swoich obserwacyj z dnia 17—20 b. m. pod adresem: Do obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.

— **Centralny zarząd** austr. Stowarzyszenia Samarytanów, wysyła do Krety oddział sanitarny, złożony z 12 mężczyzn i 2 Siótstr Samarytanek. Zarząd otrzymał już liczne datki na ten cel — dalsze składki przyjmuje pod adresem Wiedeń I, Fleischmarkt 16.

(*Gl.*) **Sobotni** wieczorek „Strzechy" w Wiedniu z dnia 20 b. m., jak nam donoszą, zwabił tak licznych uczestników, szczególnie też z piękniejszej połowy kolonii polskiej, że salka Stowarzyszenia ledwie pomieścić ich mogła. Ale też program koncertowy, a więcej jeszcze wykonanie jego mogłoby było zadowolić najbardziej pretensyonalne ucho. Grano utwory Chopina (walc c-moll), Paderewskiego (menuet), Wagnera (pożegnanie i powrót z „Lohengrina"), Schuberta („Leise flehen meine Lieder") i t. d. Młody artysta p. Weinmann, popisywał się znowu, jak przed tygodniem, na trąbce myśliwskiej; akompaniował mu na fortepianie prof. Boschetti; naszych mistrzów-pianistów interpretowała doskonale panna Kantorówna, a poprostu zachwyciła wszystkich panna Turzańska, która niedawno otrzymała pierwszą nagrodę konserwatoryum wie-

deńskiego: złoty medal i cenne pianino Bösendorfera; mieliśmy też sposobność podziwiać pełen uczucia spiew panny Kasznicówney. Drugą część wieczorku, przy stolikach restauracyjnych, uprzyjemnił jeden z obecnych akademików różnemi sztuczkami humorystycznemi własnego pomysłu.

— **Rumuńscy poddani,** należący do urlopov anych rezerwistów, do obrony krajowej i pospolitego ruszenia, winni — według wojskowego regulaminu królewsko-rumuńskiej armii — corocznie, w ciągu miesiąca lutego star. st., przedstawić swoje pasporty wojskowe do wizy komendantom kompanii w stałem miejscu ich pobytu. Żeby przebywającym w krajach Monarchii austro-węgierskiej poddanym rumuńskim, należącym do wzmiankowanej powyżej kategoryi, ułatwić powyższe wizowanie pasportów wojskowych i uwolnić ich od odbywania podróży do miejsca przynależności w tym jedynie celu, postanowiło królewsko-rumuńskie ministerstwo wojny, że wszyscy wzmiankowani poddani rumuńscy mogą swoje pasporty wojskowe (w ciągu lutego star. stylu), przesyłać do wizy przydzielonemu do królewsko-rumuńskiego poselstwa w Wiedniu *attaché* wojskowemu (Wiedeń II, Praterstern 1). Przesyłać należy pocztą w liście poleconym, a tą samą drogą nastąpi także zwrot paszportów.

— **Zaręczyny.** W Wiedniu odbyły się w ubiegłą środę zaręczyny baronównej Olgi Budwińskiej, córki pıezydenta senatu w Trybunale administracyjnym, Adama bar. Budwińskiego i Olgi z bar. Possinger-Choborskich, z dr. Marcinem Szarskim, wicesekretarzem ministeryalnym w Ministerstwie skarbu.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Krakowie, Roman Gabryszewski, em. radca Namiestnictwa i starosta, honorowy obywatel m. Jasła, Żmigrodu, Dukli i Kołaczyc, przeżywszy lat 63.

W Wiedniu, radca cesarski dr. med. August Turkiewicz, w 63 roku życia.

W Warszawie, na anewryzm serca, Józef Waśniewski, młody, utalentowany literat, poeta i humorysta, autor powiastek dla ludu, szkiców p. t. „Zygzaki“, oraz „Bajek i fraszek“. W pismach humorystycznych podpisywał się pseudonimem „Duduś“. Chorował zaledwie kilkanaście godzin; wśród kolegów i znajomych cieszył się wielką sympatyą i szacunkiem;

Aleksander Wolff, doktor medycyny, urodzony we Włocławku 1840 roku, wychowaniec b. szkoły głównej, oraz Uniwersytetu warszawskiego, starszy ordynator szpitala ewangelickiego.

— **Z Obserwatoryum** c. k. Szkoły politechniecznej we Lwowie. Dnia 22 lutego godzina 10 rano 1897.

Dnia	Godz.	Barometr mm. *	Temperatura °C.	Wiatr		Zachmurzenie nieba (** 0—10)
				kierunek	siła	
21/2	2 połud.	768·63	+ 6·9	SW	1	3
21 2	9 wiecz.	766·08	+ 4·7	SW	2	4
22/2	7 rano	764·45	+ 2·8	SW	2	10

Najwyższa temperatura od 7 rano dnia 21 lutego do 7 rano dnia 22 lutego b. r. była +9·0°C., najniższa —1·4 C.

Barometr opada.

---

*) Podane stany barometru są zredukowane do poziomu morza i przy temperaturze 0 C. Chcąc oznaczyć stan barometru dla pewnej wysokości n metrów, należy w wysokości $\frac{n}{11}$ mm. odjąć.

**) 0 Pogodnie.

**) 10 całkiem zachmurzone.

— **Niezwykła odwaga.** Korespondent *Petersb. Wied.* z Nieświeża, opisuje czyn odwagi 15-letniego syna strażnika leśniczówki Alba Radziwiłłowska. Rodzice chłopca wyjechali na wesele w sąsiedztwie. Tymczasem na leśniczówkę napadli rabusie. Jednego z nich chłopiec zamknął w pokoju, trzech zaś, pastwiących się nad jego siostrą na dziedzińcu, zastrzelił. Kiedy rano rodzice powrócili do domu, i zamknięty rozbójnik został wypuszczony, rzucił się on z nożem na leśnika. Wtedy chłopiec, broniąc ojca, i jego zabił.

— **Z Berlina** donoszą: Niezmierne wrażenie sprawiła tutaj wiadomość, że w muzeum Hohenzollernów popełniono wielką kradzież. Wyłamano otwór w szklanej gablocie i wyjęto z niej 58 drogocennych antyków.

Wystawa w Brukseli 1897 r. Udział austryackich przemysłowców w wystawie brukselskiej będzie bardzo poważnym; w ich liczbie znajdą się najwybitniejsze firmy, z czego już dzisiaj wnioskować można, że austryacki oddział będzie się tam bardzo dodatnio przedstawiał. Obok rozmaitych wystaw zbiorowych, wśród których znajduje się oddział dzienników wydawanych w obrębie austryacko-węgierskiej Monarchii, urządzoną zostanie w Brukseli również panorama, przedstawiająca „Kaisergebirge“ pod Kufsteinem w Tyrolu. Zgłoszenia do współudziału w wystawie brukselskiej przyjmuje jeszcze do 28 lutego b. r. biuro austryackiej komisyi (Bureau der österreichischen Comission, Wien, I, Rothenthurmstrasse 9).

Notatki literacko-artystyczne.

(*p*) **„Straszny dwór“.** Któż nie zna arcydzieła Moniuszki? A jednak niewielka zapewne część gości teatralnych wie o pochodzeniu tekstu tej opery, którego autorem jest, jak wiadomo Chęciński, zmarły przed 20 laty reżyser teatrów warszawskich i pisarz dramatyczny. Oto Chęciński fabułę swego libretta zapożyczył z gawędy Kazimierza Wojcickiego, ogłoszonej w roku 1839 także w „Rozmaitościach“ lwowskich (dodatek do *Gazety Lwowskiej*) pod tytułem „Straszny dwór“. W opowieści Wojcickiego synowie chorążego, dziedzica Radziwia, znalazłszy po śmierci rodzica skrypt pana stolnika, postanawiają dług sobie należny odebrać. Jedzie więc na dwór stolnika młodszy chorążyc, pan Zygmunt wraz z luzakiem wiernym, Maciejem, lecz mijają dni i miesiące a starszy syn chorążego, Zbigniew, nie może się doczekać powrotu brata. Tymczasem plotkarka powiatowa, pani skarbnikowa, straszy pozostałego w domu baśniami o czarodziejskich praktykach, jakiemi stolnik zatrzymuje w swym domu Zygmunta. Zbigniew szle więc co rychlej list do brata, który wzywa go, by nie zwłócząc przybywał. Za przyjazdem drugiego chorążyca pokazuje się, iż nie żadne czary, lecz piękne oczy panny Jadwigi zatrzymują w strasznym dworze Zygmunta, podczas gdy Maciej pali koperczaki do pięknej Rózi, służącej panienek. Zbigniew pada również ofiarą amorów, których przedmiotem jest urocza Hanna, druga córka stolnika, potrójne zaś wesele obu chorążyców i Macieja, stanowią zakończenie opowieści. Gawęda Wójcickiego nie tylko ogólnym zarysem fabuły przypomina tekst „Strasznego Dworu“, lecz znajdujemy w niej nadto główniejsze sytuacye, powtarzające się na scenie („Dziewicze wróżby“, „Noc w sali prababek“, „Łowy i kulig“). Z tego też względu przypomnienie pracy Wójcickiego zdało się nam rzeczą pożądaną.

Dr. Stanisława Starzyńskiego „Studya z zakresu prawa wyborczego“ ukazały się świeżo w handlu księgarskim nakładem firmy Jakubowskiego i Zadurowicza we Lwowie. Jest to dzieło poważnej wartości, przedstawiające obok rozbioru zasad prawa wyborczego, takżej rozwój reformy wyborczej w Austro-Węgrzech. W pierwszej części książki omawia autor, mianowicie, rozmaite rodzaje prawa wyborczego i związek między systemem głosowania o organicznym charakterze państwa i właściwem pojmowaniem celów państwowych, przyczem podnosi, że niewłaściwy system wyborczy zagraża wolności osobistej przez wytworzenie wszechwładzy państwa lub odwrotnie, w razie gdy indywidualizm weźmie górę, prowadzi do ubezwładnienia państwa. W części drugiej przedstawia autor austryacką reformę wyborczą, a mianowicie dawniejsze wnioski projekt hr. Taaffego, „Kierujące zasady“ gabinetu księcia Windisch-Graetza, projekty hr. Hohenwarta i Schäfflego, projekt dr. Rutowskiego, projekt subkomitetu komisyi dla reformy wyborczej (referat dr. Rutowskiego) — a wreszcie omawia dokładnie projekt gabinetu hr. Badeniego, który stał się ustawą, a któremu autor nie skąpi należnego uznania. W końcu zaznacza autor zdanie swe co do kwestyi, jaką drogą posuwać się będzie dalsza reforma.

Na wystawę sztuk pięknych nadesłali najnowsze swoje prace: Augustynowicz „Sad“, Bratkowski trzy krajobrazy, Grabiński „Motyw z nad stawu“, Kruszewski krajobraz, Rozwadowski trzy krajobrazy, Stefanowicz „Portret p. K.“, Serda Irena „Portret własny“, oraz Rybkowski Tadeusz „Targ w Bieczu“. Ostatni obraz będzie wystawiony tylko do poniedziałku.

Pantalemon Kulisz, znany ukraiński pisarz, towarzysz Szewczenki, stojący na czele ukraińskiego ruchu literackiego w latach sześćdziesiątych b. r. umarł w dniu 14 lutego w zacisznym swoim chutorze koło Borzny w Czernichowskiej gubernii, w 78 roku życia. Człowiek rozumny i głęboko wykształcony, rozwinął zmarły ruchliwą działalność, jako autor oraz wydawca dzieł wielkich swoich kolegów. Równocześnie wywiera Kulisz silny wpływ na literaturę ruską w Galicyi i Bukowinie, zostając z całą miejscową drużyną pisarską w bliskich stosunkach. W roku 1869 przesiedla się chwilowo do Wiednia. Około też tego czasu ulega zmarły prądom odmiennym, wrogim hasłom dotąd głoszonym. Ruś odsunęła się od Kulisza, on sam zamilkł na zawsze. Mimo to wszystko jednak nazwisko jego zapisanem zostało na kartach literatury ruskiej trwałemi zgłoskami.

„Reforma sądowa“. Wobec ogromnej doniosłości tak dla całego społeczeństwa, jak i dla jednostek reformy sądowej, która z dniem 1 stycznia 1898 wchodzi w życie: nie od rzeczy będzie zwrócić uwagę na wydawnictwo, reformie tej poświęcone. Jest niem *Reforma sądowa*, miesięcznik poświęcony nowym ustawom procesowym a wydawany we Lwowie pod redakcyą sędziów: Romualda A. Lewandowskiego i Tadeusza Rybickiego.

Treść świeżo wydanego zeszytu, obejmującego nr. 1 i 2 za r. b., jest następująca: Wstęp. — Wpływ nauki o stosunku procesowym na podstawy nowej procedury cywilnej austryackiej, przez dr. Franciszka Ksawerego Fiericha. — Zasada ustnego postępowania w nowem prawie dla procesu cywilnego, przez dr Augusta Balasitsa. — O wyroku wedle nowej procedury cywilnej, przez dr. Romualda Schuberta. — Zapiski z sądów monachijskich, przez dr. Juliana Malca. — Do interpretacyi §. 105 nowej normy jur., przez Wł. Wilkego. — Przegląd sprawozdawczy, przez dr. H. M. Landaua. — Kwestyonaryusz. — Wiadomości bieżące. — Odpowiedzi od redakcyi.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś, w poniedziałek po raz pierwszy „Amulet“, komedya w 4 aktach Wacława Sawiczewskiego.

Jutro, we wtorek pierwszy występ Aleksandra Bandrowskiego, artysty opery frankfurckiej: po raz pierwszy „Lohengrin“, wielka opera w 3 aktach a w 4 oddziałach Ryszarda Wagnera. Z udziałem pań: Maryi Zadora (Kleczyńskiej), Kasprowiczowej, oraz pp.: Jeromina i Górskiego.

Nowe kostyumy i dekoracye według wzorów opery wiedeńskiej.

We środę po raz drugi „Amulet“, komedya w 4 aktach Wacława Sawiczewskiego.

We czwartek drugi występ Aleksandra Bandrowskiego, po raz drugi „Lohengrin“, opera w 3 aktach a 4 odsłonach Ryszarda Wagnera.

Z LITERATURY POWIEŚCIOWEJ.

(Na służbie. Powieść Zofii Kowerskiej. Warszawa. Nakładem Gebetnera).

Trudno o powabniejszą istotę, jak Alina Stamarska: piękna, bez cienia zalotności, ale przecież ze świadomością że piękną jest; intelligentna, wszechstronnie wykształcona; bez cienia pedanteryi lub artystycznej pozy; z głębokiem poczuciem obowiązku; z sercem wrażliwem i kochającem, ale mającem wrodzony wstręt do sentymentalizmu: jednem słowem: dziewczyna „urocza“. Po kilku latach powodzeń w wielkim świecie warszawskim, Alina dowiaduje się nagle, że ojciec jej, z powodu nadmiarem pracy nadwątlonego zdrowia, stracił posadę, będącą utrzymaniem całej licznej rodziny. Matce prawdę ukrywają, aż do dnia, w którym p. Stamarski otrzymuje inną posadę, — aż na końcu świata, w Krasnostawsku, a Alina, nadspodziewanie korzystne przyjmuje warunki, jako nauczycielka w zamożnym domu na Litwie. Cios ten, bardziej miłość własną niż serce pani Stamarskiej dosięga, a że pensya ofiarowana Alinie przez p. Prędowicza, milionowego wdowca — nędznego gatunku ex libertyna — ma stanowić utrzymanie matki czworga młodszego rodzeństwa, z losem zgodzić się musi. Zabawny i charakterystyczny jest przyjazd Aliny koleją do Wilejki, zkąd ma jeszcze przed sobą trzy godziny drogi saneczkami do Zbrucza, gdzie się jej przyszła elewka przy starej p. Skierczynie, babce swej chowa. Litewska gościnność, w zastępstwie niemożliwego na złe drogi powozu, przysyła cały arsenał płaszczów, fussaków, kapturów, któremi furman Alinę, jak mumię spowija, powtarzając z dobroduszną poufałością: „Przywiozę panieneczkę taką ciepleńką, jak ptaszkę z gniazdka“. W dziwnej sprzeczności z życzliwością prostego człowicka, będzie sztywne, niemal wrogie przyjęcie Aliny przez panią domu. Jest ona uosobieniem sumiennego, twardego obowiązku, oraz bezwzględnej dla drugich ale i dla siebie surowości, lecz, pod ostrym pancerzem tym, ukrywa serce zdolne do wszelkiego poświęcenia. Zaraz na wstępie autokratka ta, nieufnem okiem spogląda na piękną, wyrafinowaną warszawiankę, w czem jej wtórować będzie cały domowy fraucymer. Jedna Miecia, wiedziona zdrowym instynktem dziecka, od razu przylgnie do tej miłej, serdecznej dziewczyny starannie atoli ukrywając przed srogą babką, i zazdrośną przewrotną francuzką boną, tę swoją sympatyę.

Rodzina w Zbruczu składa się, prócz pani domu, z jej męża, starego Skierki, szulera i nałogowego pijaka, który, w kuratelę wzięty przez żonę, jest przez nią kompletnie steroryzowany. Prócz zmarłej córki, Prędowiczowej, matki Mieci, mają Skierkowie trzydziestoletniego syna; Juliusz przedstawia typ człowieka dzielnego, o niezwykłej moralnej sile i nieugiętej woli, lecz bez owej nieco gorzkiej bezwzględności, będącej udziałem jego matki. O ile Alina spotyka się w Zbruczu z samą niechęcią, u płci pięknej, o tyle, nieświadomie i niechcący, wszystkich mężczyzn zwolna podbija, tak dalece, że ojciec jej wychowanki, Prędowicz, z czasem o nią się oświadcza, i ku niewysłowionemu oburzeniu swemu, stanowczą otrzymuje odmowę. Juliusz Skierko, oficyalny narzeczony Koci Kowzgierdównej, której znaczny posag ma rodzinny majątek Skierków uratować — dzięki niecnej intrydze Mieciowej bony, zrywa z Kocią, która go posądza że jest kochankiem Aliny.

Stara Skierczyna, w związku z posażną jedynaczką, widząc zapewnioną przyszłość syna, przeciwnie ciężko cios ten uczuje, gdy Juliusz, czuje się w najgłębszych tajnikach duszy, szczęśliwym z zerwania grożących mu dożywotnich kajdan. Rzuca się więc ze zdwojoną energią w wir niemal nadludzkiej pracy, ulubione powtarzając *motto*: „Zaciąć zęby i ani pisnąć“. — Alina, jakkolwiek nie wie powodu zaszłego zerwania, widząc wszelako wzmagającą się ku niej niechęć p. Skierczyny, przyspiesza wyjazd swój na wakacye. Radość połączenia z ukochaną rodziną niebawem zamąca przybycie do Warszawy Prędowicza, oraz gorące nalegania matki, aby tak świetnej partyi, przyszłość rodzeństwa zapewnić mającej, lekkomyślnie nie odrzucała. Do głębi serca słowami matki wstrząśnięta, ojcu wszystko z zupełną szczerością opisuje, los swój w jego ręce składając; lecz ojciec, człowiek zacny i kochający, „zakazuje“ córce aby rękę oddała Prędowiczowi, którego ona ani kocha, ani szanuje.

Wróciwszy do swych obowiązków, Alina jest z prawdziwą radością w Zbruczu przez wszystkich przyjęta, nie wyjąwszy p. Skierczyny, mimowolnie stęsknionej za miłą, pełną życia i wesołości dziewczyną. A Juliusz? Juliusz ma do Aliny żal, że namiętność w nim wzbudziwszy, nieświadomie zawichrzyła spokój i tak już zbyt ciężkiego życia, oraz uniemożliwiła zadanie uratowania ojcowizny. Lecz na sam widok tej, jak promienie słońca jasnej i swobodnej dziewczyny, żal jego topnieje. „Była w Alinie siła łagodząca i kojąca“; odczuwali wpływ ten dobroczynny wszyscy w Zbruczu; bezwiednie odczuwała go i pani domu. Chcąc w jakibądź sposób przyczynić się do szczęścia Aliny, Juliusz otrzymuje za pomocą dawnych stosunków w Petersburgu przeniesienie p. Stamarskiego z dalekiego Krasnostawska do Rygi, ułatwiając mu połączenie z rodziną. Za odebraniem wieści tej, szaloną widząc radość Aliny, ukrywa przed nią, że jemu to radość tę winna, czuje on bowiem, że wybuch wdzięczności z jej strony wywołałby u niego wybuch uczucia, z którem od dwóch lat bohatersko walczy. Gdy się w parę dni później z listu ojca dowie o wszystkiem, wyrwie jej się z pod samego serca okrzyk: „Ach! żebym mogła co dla pana!“ Wówczas, nagle wyczytuje w oczach Juliusza tak niezgłębioną boleść, że w duszy jej odrazu jasno się robi, od razu zrozumie, że Juliusz ją kocha. Odtąd wszelkich sił dokładać ona będzie, aby świadomości tej niczem nie zdradzić, ale „dziewicza duma i dziewicza wstydliwość, które przyjmować mogły swobodnie i z zapałem przyjaźń młodzieńca, w obec jego miłości, czuła się kwiatem“, zwijającym przy dotknięciu nieskazitelne listki“. Gdy na wieść o przybyciu ojca do Zbrucza w przejeździe do Rygi, szczęściem jak łuną opromieniona, Alina wpada do p. Skierczyny, w sercu tejże widok radości jej wzbudza gorzką zazdrość. Ona tak przez syna kochaną nie jest, choć żyła jedynie poświęceniem dla niego.

(Dokończenie nastąpi).

A. M. L.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 12·10 do 12·15, loco Ołomuniec 11·15 do 11·25, loco Berno-Wiedeń 11·40 do 11·50, na marzec loco Aussik 12·15 do 12·20, cukier w kostkach prima 34·25 do 34·50, secunda 34·— do 34·25. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 15·60 do 16·—. Nafta baukazka transito Tryest 4·75 do 5·—, galicyjska przeźroczysta 19·50 do 20·—.

Targ zbożowy.

Lwów, 22go lutego, pszenica 7·65 do 7·70 zł., żyto 5·— do 5·75, jęczmień browarny 6·— do 6·50, jęczmień pastewny 4·75 do 5·—, owies 5·60 do 6·—, rzepak 12·— do 12·50, groch 5·— do 8·—, wyka 4·25 do 4.75, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 4·25 do 4·75, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona galic. 35·— do 45·—, szwedzka 35·— do 50·—, biała 40·— do 55·—, tymotka —·— do 5·—, anyż —— do ——, kukurudza stara 5·— do 5·25, nowa 5·— do 5·25, chmiel stary —·— do —·—, chmiel nowy na termin —·— do —·—, spirytus gotowy Warant —·—, na termin —·— do —·—, —·— do —·—.

Usposobienie słabe.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 12go lutego do 19go lutego b. r. bez opłaty akcyzowej. Pszeni-

...ca stara 7·65 do 7·75, nowa 7·65 do 9·75, żyto stare 5·55 do 5 80, nowe 5·55 do 5·80, jęczmień browarny 6·— do 6 50, pastewny 4·75 do 5·20, owies 5·70 do 6·05, hreczka 6·50 do 7·—, kukurudza zeszłoroczna 5·14 do 5 40, nowa 5·— do 5·25, proso —·— do —·—, groch do gotowania 5·20 do 8·20, groch pastewny —·— do —·—, fasola —·— do —·—, bobik 4·35 do 4·75, wyka 4·25 do 4·80, koniczyna czer. 37·— do 47·—, koniczyna biała 37·— do 59·—, anyż rossyjski —·— do —·—, anyż płaski —·— do —·—, kminek —·— do —·—, rzepak zimowy stary 12 10 do 12·50, lnianka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, soczewicza —·— do —·—, rzepik zimowy —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, chmiel nowy —·— do —·—, nafta zwykła 15·— do 16·— salonowa 18·50 do 19·50, wszystko za 100 kilogr.; spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 14·10 do 14·35

OSTATNIA POCZTA

Podróż Najjaśniejszego Pana do Cap St. Martin, w którą Monarcha miał udać się dzisiaj o godzinie 6 rano, uległa zwłoce. Najj. Pan uda się w podróż tę o kilka dni później; jak niektóre dzisiejsze dzienniki wiedeńskie donoszą prawdopodobnie we środę, d. 24 b. m. rano.

Najj. Pan przyjął w piątek w południe na osobnej audyencyi P. Prezydenta Ministrów Kazimierza hr. Badeniego, a tegoż dnia popołudniu węgierskiego ministra *a latere* br. Josikę, w sobotę zaś c. i k. pełnomocnika wojskowego w Berlinie, księcia Schönburga.

W stanie zdrowia Najd. Arcyksięcia Ottona, który zapadł na influenzę, nastąpiło lekkie polepszenie, gdyż gorączka zmniejszyła się. Dostojny Pacyent pozostaje jednak jeszcze w łóżku.

Wiener Zeitung ogłasza, że Najj. Pan na podstawie raportu Pana Ministra spraw zagranicznych Najwyższem postanowieniem z dnia 27 stycznia b. r. aprobował utworzenie honorowego konsulatu w Tabrydzie (w Persyi) a Ministerstwo spraw zagranicznych powierzyło kierownictwo tego konsulatu tamtejszemu c. i k. delegatowi sanitarnemu, radcy rządowemu dr. Andrzejowi Kłodzianowskiemu.

P. Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski przyjął w sobotę popołudniu wizyty ambasadorów angielskiego, francuskiego i rossyjskiego.

W sobotę po południu odbyła się w Wiedniu pod przewodnictwem P. Prezydenta Ministrów Kazimierza hr. Badeniego Rada gabinetowa, w której wzięli udział austryaccy Pp. Ministrowie.

W dniu 23 b. m. t. j. jutro we wtorek, odbędzie się w Wiedniu bal u P. Ministra oświaty br. Gautscha i jego małżonki, na który to bal rozesłano liczne zaproszenia.

Krążownik austro-węgierski, „Cesarz Franciszek Józef I.“, o którym niektóre dzienniki wiedeńskie doniosły, iż wzmocni eskadrę austro-węgierską koło Krety, dopóki nie nadpłynie tam pancernik „Cesarzewiczowa Stefania“ z resztą okrętów, — zawinął w piątek do Port Said (w Egipcie, u wstępu do kanału Suezkiego). Po całodziennem zatrzymaniu się, miał wyruszyć w dalszą podróż kanałem Suezkim; do Kanei zatem nie popłynął.

Dotychczasowy nadzwyczajny poseł i pełnomocny minister w Stuttgardzie Stefan Burian, mianowany Najw. postanowieniem z d. 16 b. m. nadzwyczajnym posłem przy dworze greckim, był od roku 1886 do 1895 dyplomatycznym przedstawicielem Austryo-Węgier w Sofii.

W Krems, w Austryi dolnej, przy ściślejszym wyborze uzupełniającym do Sejmu wybrano zwolennika partyi Schönerera, Dötza.

W Tryeście przy wyborach do Sejmu i Rady gminnej z trzeciego koła wyborczego, zwyciężyła lista stronnictwa progresistów i wybrano wszystkich 12 kandydatów tego stronnictwa przeszło tysiąc dwustu głosami, podczas gdy na listę stronnictwa konstytucyjnego padło tylko do tysiąca głosów. Dotychczas trzecie koło wyborcze reprezentowane było przez 12 zwolenników stronnictwa konstytucyjnego.

Na sobotniem posiedzeniu Izby deput. Sejmu węgierskiego uzasadniał dep. Kossuth wniosek, domagający narodowego obchodu pięćdziesięcioletniej rocznicy wypadków z 1848 roku i wojny o niepodległość. Prezes ministrów Banffy oświadczył, iż naród podziela patryotyzm i pietyzm wnioskodawcy dla praw, utworzonych w 1848 r. Rząd w swoim czasie postawi wniosek co do obchodu rocznicy tych praw. Natomiast nie może prezes ministrów zgodzić się na tę część wniosku, która domaga się narodowego obchodu ku uczczeniu rocznicy wojny o niepodległość, albowiem czas do spokojnej i przedmiotowej oceny wypadków jeszcze nie nadszedł, a ich rozstrząsanie mogłoby obudzić narodowe antagonizmy, których unikać potrzeba. Wreszcie wśród oklasków prawicy, a opozycyi skrajnej lewicy, prosił bar. Banffy Izbę, aby nie dopuściła do merytorycznej dyskusyi nad wnioskiem Kossutha. W imiennem głosowaniu zapadła uchwała Izby w myśl życzenia prezesa gabinetu.

Na temże posiedzeniu dep. Kossuth interpelował prezesa gabinetu w sprawie wypadków na Krecie, zapytując, czy akcya mocarstw ma istotnie na celu niedopuszczenie do wojny Turcyi z Grecyą i ostateczne załatwienie kwestyi kreteńskiej?

Dyrekcya węgierskich kolei skarbowych zaprzecza pogłoskom, jakoby na stacyach kolei czyniono przygotowania na ewentualność mobilizacyi.

Prasa berlińska przepowiada parlamentowi niemieckiemu dosyć długą sesyę. Oprócz mnóstwa drobniejszych projektów, oczekuje jeszcze załatwienia sprawa tak ważna jak budżet marynarki. W radzie związkowej zalegają nadto inne ważne projekty, mianowicie projekt reformy o sądach wojskowych i projekt reformy ustaw rzemieślniczych.

Pruka Izba panów uchwaliła ustawę o podwyższeniu płacy nauczyciolom.

Według wiadomości z Petersburga, kwestya zaprowadzenia samorządu miejskiego w Królestwie uważaną jest za jednę z najpilniejszych, i będzie ona jednem z pierwszych dzieł nowego generał-gubernatora. Ziemstwa, to jest samorząd gubernialny i powiatowy, zapewne staną na drugim planie; zresztą trzebaby dla Królestwa w organizacyi ziemstw znaczne poczynić zmiany, bo tu ustrój gminny jest inny, niżeli w cesarstwie.

Według obiegających pogłosek przekształcenie zarządu miejskiego w Królestwie Polskiem ma nastąpić na zasadach innych, niżeli to dawniej projektowano.

W *Now. Wrem.* ukazał się artykuł p. t. „Jeszcze o polskim kościele narodowym“, polemizujący z dziennikami kijowskimi, które, jak wiadomo, zaprotestowały przeciwko mieszaniu się prasy i rządu w sprawy religijne Polaków.

Korespondent petersburski *Polit. Corr.* donosi, że w kołach tamtejszych obiega znowu pogłoska o rychłem ustąpieniu ministra wojny generała Wannowskiego, którego stan zdrowia jest ciągle niezadowalający. Jako jego następcę wymieniają szefa sztabu generalnego Obruczewa.

Car zamianował pomocnika szefa żandarmów generał-porucznika Freze pomocnikiem głównego naczelnika zarządu cywilnego na Kaukazie i dowodzącego wojskiem okręgu wojennego kaukazkiego, a dyrektora szkoły prawoznawstwa, generał-porucznika Pantelejewa pomocnikiem szefa żandarmów.

Radca ambasady rossyjskiej w Berlinie hr. Benkendorf ma być mianowany posłem rossyjskim przy dworze duńskim.

Stan zdrowia generał-gubernatora wileńskiego, generała Orżewskiego, uznano za bardo niebezpieczny. Profesor wrocławski Mikulicz sądzi, że operacya jest już niemożliwą.

Z Sofii donoszą do dzienników rossyjskich, iż odbywają się tam codziennie narady ministrów. Postanowiono zająć chwilowo wyczekujące stanowisko i nie przedsiębrać niczego bez zasiągnięcia rady w Petersburgu, ale przygotować się na wszelki wypadek. Bułgarzy zaniepokojeni są wieścią, że Grecy zamierzają wkroczyć do Macedonii, a wśród tłumów wzrasta niezadowolenie. Rząd stara się uspokoić ludność, i spodziewa się, że zapobiegnie rozruchom.

W Konstantynopolu oczekują upadku dotychczasowego wielkiego wezyra. Dyplomaci uważają Dżeweta baszę, który w ostatnich czasach dwukrotnie otrzymał od sułtana szczególniejsze dowody łaski, za najsilniejszego kandydata.

Według wiadomości otrzymanych w Brukseli, w państwie Kongo wybuchło nowe, groźne powstanie.

Dzisiaj nastąpi w Izbie francuskiej wielka dyskusya, wywołana interpelacyami w sprawie wschodniej; sądzą, że niezbyt dotąd zdecydowane stanowisko rządu francuskiego stoi w związku z dzisiejszą dyskusyą, której rezultat nieobliczalny. Zabiorą głos Jaurès, Millerand, Ribot i inni, a ze strony gabinetu ministrowie Hanotaux i Méline.

W Paryżu także są przeciwni niemieckiej idei blokady; w tym względzie zgadza się rząd francuski ze zdaniem Anglii.

W Paryżu coraz bardziej okazuje się ruch przyjazny Grecyi. Co dzień odbywają się demonstracye. W sobotę po wypowiedzeniu przez Jaurèsa odczytu o kwestyi kreteńskiej, wyruszyło 1500 studentów i innych młodych ludzi w pochód po bulwarze św. Michała, wznosząc okrzyki na rzecz Grecyi i obrzucając szyderstwami ministra Hanotaux. Przed redakcyą „Czasopisma filhelleńskiego“ demonstranci zetknęli się z silnemi strażami policyjnemi. Manifestanci rozeszli się zupełnie spokojnie.

Paryskie sfery rządowe są bardzo niezadowolone z demonstracyjnego podziękowania, złożonego przez posła greckiego Rochefortowi za objawy filhellenizmu. Niezadowolenie jest tem znaczniejsze, że wywody posła zawierały podobno najbezwzględniejsze napaści na politykę ministerstwa spraw zagranicznych. Dzienniki opozycyjne wyzyskują entuzyazm dla Grecyi jako broń przeciw rządowi, a jako środka używają osoby cesarza Wilhelma. *Jour* twierdzi, że cesarzowi niemieckiemu chodzi w całej sprawie kreteńskiej o rozbicie aliansu rossyjskiego.

Opinia angielska przechyla się co raz bardziej ku stronie Grecyi. Filheleński wiec w St. Martins Hall odbył się onegdaj według programu, z wielkim dla Grecyi entuzyazmem. Między innymi wygłosili mowy: Herbert Gladstone i Bryce, który przewodniczył. Wielu księży, między nimi greccy i armeńscy, byli obecni. Członek parlamentu, Allen, postawił wniosek o wysłanie depeszy do króla Jerzego, aby wytrwał na raz obranej drodze. Powiewano greckiemi i angielskiemi flagami. Allen powiedział między innemi: „Do dyabla z koncertem europejskim“.

Bryce oświadczył w obec pewnego korespondenta pism zagranicznych: „Nie wątpię, iż kwestya kreteńska zakończy się pokojowo nadaniem Krecie autonomii. Unia z Grecyą byłaby więcej pożądaną, nie jest jednakże absolutnie konieczną. Tylko Turcy muszą się wynieść z Krety“.

Ten sam korespondent rozmawiał z Charles Dilkem, który oświadczył: „Co do projektu blokady, sądzę, iż odrzucenie propozycyi niemieckiej nie byłoby powodem do obawy. Wierzę mocno, że Anglia, Austro-Węgry, Włochy i Rossya postępować będą wspólnie“.

W całej Anglii filhellenizm manifestuje się bardzo silnie w formie meetingów, adresów, przemówień i t. d. Pewne jednak dzienniki ostrzegają przed skutkami tej romantycznej polityki, a mgr. Salisbury na radzie ministrów wygłosił następujące słowa streszczające politykę rządu: Utrzymanie pokoju jest najważniejszą zasadą!

Angielska Izba niższa przyjęła bill o budowlach wojskowych w drugiem czytaniu.

Odszkodowanie, którego domaga się rząd Transwaalu za napad Jamesona oznaczono na 322.000 funtów szterlingów. Dzienniki angielskie wyszydzają wygórowane pretensye Transwaalu.

Z Manilli telegrafują do Madrytu o dwóch zwycięstwach hiszpańskich nad powstańcami.

Jak donoszą z Nowego Jorku, z Sun Dallas, w stanie Teksas, odpłynęło 300 ochotników do Kuby. Wyprawę tę wysłały podobno zamożne osoby prywatne.

Północno-amerykański senat przyjął 34 głosami przeciw 31 sprawozdanie wspólnej komisyi obu Izb, które zmienia bil immigracyjny w ten sposób, że od immigrantów wymagana będzie znajomość w czytaniu i pisaniu języka angielskiego lub innego, zamiast, jak się to dotychczas działo, języka angielskiego lub rodzinnego. Zapobieżono także, aby na mocy nowej ustawy możliwe było dopuszczenie do osiedlenia się w Ameryce północnej n. p. męża, a nieprzyjęcie żony. Według depesz, senat Kongresu waszyngtońskiego odrzucił znaczną większością wniosek o przystąpienie do dyskusyi nad projektem traktatu o sądach rozjemczych między Anglią a Ameryką północną. Senat odroczył się następnie nie zająwszy w obec tej kwestyi żadnego stanowiska.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Ateny, 22 lutego. Komendant okrętów angielskich zawiadomił pułkownika Vassosa o postanowieniu zjednoczonych flot mocarstw zagranicznych, że uderzą na wojska greckie, gdyby wojska te miały próbować dalej się posuwać. Dozwolono natomiast wyładować zapasy żywności dla wojsk greckich.

Po walce pod Agią obsadziły wojska greckie dwa forty; Turcy cofnęli się do Kanei. Grecy stracili przytem trzech oficerów.

Książe Mikołaj grecki przybył do Larissy (w Tessalii).

Ateny, 22 lutego. Zapewniają, że pod Kissamo (na Krecie) wylądowało siedmiuset żołnierzy greckich z oddziałem artyleryi.

Mieszane oddziały wojsk europejskich wylądowały dotychczas tylko w Sitia.

Ateny, 22 lutego. *Agencya Havasa* donosi z Krety: Wczoraj rano dały słyszeć się żywe strzały karabinowe w okolicy Kanei, powyżej Haleppy. Ponieważ popołudniu ogień karabinowy bardzo znacznie się wzmógł, przeto admirałowie okrętów, stojących przed Kaneą, uchwalili zbombardować obóz powstańczy. Ze wszystkich statków dano ogółem czterdzieści strzałów armatnich na obóz grecki. Okręt niemiecki strzelał pociskami menilitowymi. Ponieważ pociski padały na okoliczne wzgórza, przypuszczają przeto, że poległo wielu chrześcian. Po zaprzestaniu ognia, ujrzano, że nad obozem greckim powiewa sztandar grecki.

Anglicy zagwoździli maszynę przytrzymanego parowca greckiego „Laurion“.

Królewicz następca tronu greckiego wystosował depeszę gratulacyjną do batalionu pułku swego imienia, który to batalion brał udział w walce przy zajęciu fortu Vukolies.

Ateny, 22 lutego. Król Jerzy grecki miał wczoraj z balkonu pałacu królewskiego przemowę do ludu, który zebrał się w olbrzymich tłumach. W przemowie swej podniósł król, że trzymając się stanowiska, zajętego w sprawie kreteńskiej, wypełnia tylko zlecenie i wolę całego ludu helleńskiego. Król podziękował za wyrażone mu przez lud uczucia i wzniósł okrzyk na cześć Greków i Grecyi.

Tłumy przyjęły przemowę królewską z entuzyazmem.

Kanea, 22 lutego. Obóz grecki był przedwczoraj ostrzeliwany przez trzy angielskie okręty wojenne i okręty Włoch, Rossyi i Niemiec. Ogień trwał dziesięć minut.

Konstantynopol, 22 lutego. Na ostatniej radzie ministeryalnej obradowano nad podniesioną przez silne stronnictwo dworskie propozycyą wysłania wojsk tureckich do Grecyi. Uchwała stanowcza nie zapadła. Uważają jednak za rzecz możliwą, iż sułtan powEźmie w tej mierze nagłe postanowienie, ponieważ dotychczasowa niezdecydowana postawa Turcyi w obec Grecyi staje się powodem wielkiego niezadowolenia ludności mahometańskiej.

Konstantynopol, 22 lutego. Generał-gubernatorem Krety mianowany Photiades bej.

Londyn, 22 lutego. *Biuro Reutera* donosi z Konstantynopola, że we wstępnych rokowaniach mocarstw, tyczących się kwestyi, jaką ma być przyszła organizacya Krety. Francya podziela zapatrywania Anglii i Włoch.

Według doniesienia tego samego biura, turecki minister spraw zagranicznych Tewfik basza, użalał się w obec ambasadorów, że Grecya mimo akcyi mocarstw nie zaprzestaje nieprzyjacielskich kroków. Minister wskazywał także na sprzeczności, zachodzące między raportami przedstawicieli Turcyi za granicą. Sprawozdania ambasadorów tureckich w Londynie, Paryżu i Rzymie każą spodziewać się rozwiązania trudności, inne zaś sprawozdania, w szczególności sprawozdanie ambasadora w Berlinie, zaleca Turcyi marsz do Tessalii. — Sprawozdania z Petersburga dają do poznania, że Rossya nie interweniowałaby na wypadek zajęcia Tessalii przez Turcyę. W obec tego Porta nie jest zdecydowana, co ma uczynić.

Ambasadorowie odpowiedzieli na to Tewfikowi baszy, że Porta musi sama zdecydować się nz akcyę, która wydaje się jej odpowiednią.

Grecy, zamieszkali w Albanii południowej, są ogromnie wzburzeni, władze tureckie zaopatrują bowiem mahometan w broń.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 22go lutego 1897, godzina 2 minut 10. Alpejskie Towarzystwo górnicze 80·40, Węgierskie akcye kredytowe 389·—, Akcye anglo-austryackie 150·50, Akcye banku Union 281·50. Akcye kolei południowej 80·40, Losy tureckie 44·25, Akcye kolei państwowej 338·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 281·—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·65, Akcye tytoniowe 135·—, węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·40, Akcye kolei Ebental 261·75, Akcye banku dla krajów koronnych 231·—, 4-procentowa węgierska renta złota 121·80. Akcye banku związkowego 250·50, Rubel papierowy 1·27·25, Węgierska renta papierowa 98 75, Kredytowe ziemski 431·—, Kredyty 357·75, Rimamurania 229·—. Usposobienie słabsze

---

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godziny 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Nieustająca wystawa wyrobów** przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek. W inne dnie 10 ct. Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

— **Muzeum przemysłowe miejskie** otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godz. 3 po południu (w niedzielę i święta od g. 10 do 1. Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godz. 11 do 3, w niedzielę i święta od godz 10 do 1. — Wstęp w dnie powszednie 20 ct. w niedzielę wolny.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1896.

(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Z Berlina	5·10	1·30	—	8·55	6·55	9·30	—
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	5·10	1·30	8·45	8·55	6·55	9·30	—
Z Warszawy	5·10	—	—	8·55	—	9·30	—
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów (†od $^1/_6$ do $^{30}/_9$ wł.) (*od $^{25}/_6$ do $^{15}/_9$ wł.)	*5·10	—	—	†8·55	6·55	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	5·10	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	—	—	8·45	8·55	—	9·30	—
Z Mszany dolnej przez Tarnów, Rozwadowa i Nadbrzezia przez Dembicę	—	—	—	—	6·55	—	—
Z Chabówki przez Tarnów	5·10	1·30	—	—	—	—	—
Z Chabówki przez Rzeszów	5·10	1·30	—	—	—	—	—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1·30	—	8·55	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	—	1·30	8·45	—	—	9·30	—
Z Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka przez Przemyśl	—	1·30	8·45	8·55	—	9·30	—
Z Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl	—	—	8.45	8·55	—	9·30	—
Z Ławocznego, Pesztu, Miskolcza, Munkacza	—	—	—	8·00	—	—	12·10
Z Hrebenowa (tylko od $^{10}/_7$ do $^{31}/_8$ wł.)	—	—	—	1·51	—	—	—
Ze Skolego i Stryja (*ze Skolego tylko od 1 maja do 30 września)	—	—	—	8·00	1·51	*10·10	12·10
Ze Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	8·00	1·51	—	12·10
Z Chyrowa przez Stryj	—	—	—	8·00	1·51	10·10	—
Ze Suczawy, Husiatyna, Körösmezö, Słobody rung., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jass	—	—	9·55	—	—	—	—
Ze Suczawy, Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Sopowa, Bukaresztu i Jass	—	—	—	—	2·01	—	—
Ze Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), Peczeniżyna	—	—	—	—	—	6·19	—
Ze Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Czudyna (każdego poniedziałku), Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas	—	—	—	7·28	—	—	—
Ze Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską	—	—	—	8·15	—	5·45	—
Z Bełzca	—	—	—	—	—	5·45	—
Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec Lwów-Podzamcze)	—	2·28	9·52	7·52	5·05	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec główny)	—	2·40	10·05	8·07	5·20	—	—
Z Brzuchowic (od $^1/_5$ do $^{25}/_6$ i od $^{15}/_9$ do $^6/_9$ włącznie)	—	—	—	—	2.56	8.03	—
Z Brzuchowic (od $^{25}/_6$ do $^{14}/_9$ włącznie)	—	—	—	—	—	8·26	—
Z Janowa (*przez cały rok, — †) tylko od $^{16}/_6$ do $^{31}/_8$ włącznie)	—	—	—	*7·50	†5·28	†8·54	—
Z Janowa	—	—	—	6·40	12·25	5·20	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina	8·40	2·50	11·00	4·40	9·55	6·45	—
Do Warszawy	8·40	—	11·00	4·40	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (*tylko od $^1/_6$ do $^{30}/_9$ włącznie)	8·40	—	11·00	4·40	—	*6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	—	—	—	—	—	6·45	—
Do Rozwadowa i Nadbrzezia	8·40	—	11·00	4·40	—	—	—
Do Chabówki przez Tarnów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	11·00	—	9·55	—	—
Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—	—	9·55	6·45	—
Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2·50	—	4·40	—	—	—
Do Chyrowa, Sanoka, Iwonicza, Rymanowa przez Przemyśl	—	—	—	4·40	9·55	6·45	—
Do Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl	—	—	—	4·40	—	6·45	—
Do Ławocznego, Munkacza, Miskolcza, Pesztu przez Stryj	—	—	—	5·22	—	7·22	—
Do Hrebenowa (tylko od $^{10}/_7$ do $^{31}/_8$ włącznie) przez Stryj	—	—	—	—	9·35	—	—
Do Skolego i Stryja (*do Skolego od $^1/_5$ do $^{30}/_9$ włącznie)	—	—	—	5·22	9·35	*3·05	7·22
Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	—	9·35	7·22	—
Do Chyrowa przez Stryj	—	—	—	5·22	—	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Körösmezö, Kołomyi-nadw przdm., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu	6·10	—	—	—	—	—	—
Do Suczawy, Peczeniżyna, Czudyna i Berhomethu (każdego poniedziałku), Radowiec	—	—	—	—	10·35	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Czortkowa, Kałusza, Körösmezö, Kimpolungu	—	—	—	—	2·45	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Kałusza, Peczeniżyna, Nowosielicy, Radowiec	—	—	—	—	—	—	10·15
Do Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	9·15	—	7·05	—
Do Bełzca	—	—	—	9·15	—	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca Lwów-Podzamcze)	2·16	6·05	—	10·57	—	—	9·42
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca głównego)	2·06	5·55	—	10·45	—	—	9·30
Do Zimnej-Wody (od $^1/_6$ do $^6/_9$ wł. codziennie)	—	—	—	—	3.29	—	—
Do Brzuchowic (od $^1/_5$ do $^6/_9$ wł. w niedziele i święta)	—	—	—	—	1·30	—	—
Do Brzuchowic (od $^1/_5$ do $^6/_9$ wł. w dnie powszednie i niedziele)	—	—	—	—	3·30	—	—
Do Janowa (od $^1/_5$ do $^{15}/_6$ i $^1/_9$ do $^{30}/_4$ wł., codziennie)	—	—	—	9·45	3·00	8·55	—
Do Janowa od 1 października 1896		—	—	9.05	3·00	7·50	—

Uwaga: Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Przyjechali do Lwowa

dnia 21 lutego 1897.

HOTEL GEORGE.

PP. L. Szawłowski z Przewłoki, M. Tustanowski z Oskrzesiniec, J. Horodyski z Horodnicy, J. Wiktor z Czudu, St. dr. Stojałowski z Tarnowa, J. H. hr. Stecki z Wołynia, W. Orzechowski i M. Kozicki z Jarosławia, W. Rodakowski z Tarnopola H. Wilczek, K. br. Fermion, J. Peschke i W. d'Hopp z Gródka, B. Berzewiczy z Łoczowa, H. Weber z Stulpikany.

HOTEL BELLEVUE

PP. Dr, B. Roinker z Warszawy, dr. Danker z Stanisławowa, Br. F. Kellner, B. M. Flapak z Wiednia, dr. Z. Fischer, dr. Hartman z Opawy, J. Machniewski z Tarnowa.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 22. lutego 1897.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	217	—	220	—
Kol. Lwów.-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	278	—	282	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	386	—	396	—
" kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—	—	—
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. wa.	200	—	203	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 koron wa.	250	—	260	—
II. Listy zastawne za 100 zł.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	110	10	110	80
" " " $4^1/_2$% " los w 50 l.	100	—	100	70
" " " 4% " " w 60 l. po 200 K.	96	70	97	40
" kraj. $4^1/_2$% w. a. los w 51 l.	100	50	101	20
" " 4% w. a. los w 57 l.	97	50	98	20
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	97	90	98	60
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w $41^1/_2$ lat	97	70	98	40
4% los w 56 lat	97	40	93	10
III. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	97	80	98	50
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	75	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2. em.)	102	10	102	80
" " $4^1/_2$% (3. em)	100	—	100	70
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	105	—	—	—
" " 4% wa. z roku 1891	—	—	—	—
" " 4% po 200 koron z roku 1893	97	50	98	20
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 koron	97	—	97	70
IV. Losy.				
Miasta Krakowa	25	—	27	—
" Stanisławowa	—	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	5	63	5	73
Napoleond'or	9	50	9	60
Pół imperyał	9	60	—	—
Rubel rosyjski srebrny	1	20	1	25
" " papierowy	126	50	127	50
100 marek niemieckich	58	60	59	—

(przy działach II i III: bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 20 lutego 1897.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.15	101.35
luty-sierpień	101.15	101.35
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	100.50	100.70
kwiecień-październik	100.50	100.70
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	150.—	152.—
" " 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	141.50	142.50
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	153.75	154.75
" " 1864 po 100 zł.	188.50	189.50
" " 1864 po 50 zł.	188.50	189.50
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	157.50	158.50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 prc.	123.—	123.20
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 prc.	100.—	100.20
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	98.75	99.75
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	119.75	120.75
" za 200 zł. mk. $5^3/_4$ pr. (ostemp. akcye)	258.50	259.—
Kol. Cesarz. Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	127.—	128.—
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	98.75	99.75
Kol Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 prc.)	217 35	218.35
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kolej Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	113.50	—.—
" w złocie za 200 zł. 5 pr.	133.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 prc.	99.50	100.50
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 prc.	99.70	100.70
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 prc.	98.75	99.75
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	98.50	99.50
Kol. lwowsko-czern. jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.20	100.20
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 prc.	121.—	—.—
C. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 prc.	—.—	—.—
" " " w wal. kor. za 200 kor. 4 prc.	98.60	99.80
" obl. prop. za 100 zł. $4^1/_2$ pr.	100 75	101.75
" obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	138.—	139.—
" poż. premiowa za 100 zł.	150.—	152.—
" " " za 50 zł.	150.—	152.—
D. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 prc.	98.—	98.50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	97.20	98.20
E. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 prc.	127.—	128.—
Pożyczka reg. Dunaju z r. 1878 los. 5 prc.	108.25	109.25
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc.	97.—	98.—
Bukowińskie obl. propinacyjne los. za 100 zł. 5 prc.	103.50	104.50
Galic. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
" " " " 1891 " " 4 pr.	98.75	100.—
" " " " 1893 za 200 kor. 4 pr.	97.40	98.40
" oblig. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	97.65	98.65
Pożyczka miasta Lwowa z r 1896 za 100 zł. 4 prc.	97.25	98.25
Renta włoska za 100 kor. 4 prc.	—.—	—.—
Pożyczka serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	34.—	35.—
Tureckie obl. prem. kolej. za 400 frank.	43.25	43.75
F. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los. w 30 lat $4^1/_2$ prc.	101.—	101.50
Austr. zakł. kred. ziem. los. w 50 lat 4 pr.	99.90	100.90
" " " obl. prem. z r. 1880 3 pr.	116.50	117.50
" " " " " 1889 3 pr.	117.25	118.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 5 pr.	105.—	105.50
" " " los. 4 pr.	96.50	97.—
Gal. Akc. banku hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110.10	111.10
" " " " los. 50 lat $4^1/_2$ pr.	100.—	100.60
" " " " " 60 lat za 200 koron 4 pr.	96.75	97.25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	97.—	97.80
" " " " 4 pr. los. 41 lat	97.75	98.25
" " " " 4 pr. stare	98.—	98.50
" " " " 4 pr. za 200 kor.	97.50	98.50
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. $4^1/_2$ pr. $51^1/_2$ lat zwrotne	100.10	101.10
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emissya 5 pr.	102.30	102.80
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emissya 42 lat za 200 kor. $4^1/_2$ pr.	100.—	—.—
Banku kraj. los. $57^1/_2$ lat za 200 kor. 4 pr.	97.50	98.50
" " obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	—.—	—.—
Austro węg. banku $40^1/_2$ lat los. 4 pr.	100.10	101.—
" " " 50 lat los 4 pr.	—.—	—.—
G. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	109.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	105.35	106.35
Tow. żegl. par. po Dunaju Em. z 1886 4 pr.	117.50	117.90
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	101.25	102.25
" " " " " " 1887 4 pr.	101.40	102.40
" " " " " " 1888 4 pr.	101.30	102.30
" " " " " " 1891 4 pr.	101.—	—.—
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	93.30	94.30
Kolei Lwow-czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98.40	99.40
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.50	100.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	107.50	108.50
" " " " 1878 za 200 zł. 5 pr.	107.10	108.10
" " " " 1887 za 200 zł. 4 pr.	98.20	99.20
H. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	7.—	7.60
Zakł kred. dla h. i p. 100 zł.	197.—	198.—
Clary 40 zł. mk.	57.25	58.25
Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. mk. 4 pr.	146.—	—.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	27.—	27.80
Losy m. Krakowa 20 zł.	25.50	26.50
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	22.—	23.—
Palffy 40 zł. mk.	58.50	59.50
Czerw. krzyża aust. tow. 10 zł.	19.75	20.25
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	11.—	11.40
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	26.50	27.50
Salma 40 zł. mk.	71.—	72.—
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	26.50	27.50
St. Genois 40 zł. mk.	72.50	73.50
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
" m. Tryestu 100 zł. mk. $4^1/_2$ pr.	146.—	—.—
" m. " 50 zł. 4 pr.	69.—	73.—
Waldstein 20 zł. mk.	60.—	62.—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo austr. 120 zł.	149.75	150.25
Peszt. banku handl. 500 zł.	1150.—	1160.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	356.25	356.75
Węg. banku kredyt. 200 zł.	385 50	386.50
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	735.—	741.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	390.—	395.—
" " dla handlu i przem. 200 zł.	—.—	—.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	229.75	230.25
" Austro-węg. 600 zł.	933.—	937.—
" Związkow. (Unionbank) 200 zł.	279 75	280.25
Czesk. banku związk. 100 zł.	128.20	129.—
Živnostenska banka 100	127.—	130.—
K. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kol. lok. (akc. pierwsz. 200 zł.	209.—	211.—
" " " (akcye zakład. 200 zł.	—.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	3385 —	3395.—
Kołomyj. kol. lokal. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	
" Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	279.—	281.—
" wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	196.—	200.—
" państwowych 200 zł.	—.—	—.—
" południowej 200 zł.	336.25	336.75
" węgier. galicyj. I. 200 zł.	204.—	206.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	456.—	458.—
L. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	259.—	260.50
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	—.—	—.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	78.50	79.—
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	640.—	640.50
Schodnicy 500 kor.	700—	710.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	135.—	136.—
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	58.77	58.92
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	120.—	120.25
Paryż za 100 fran.	47.70	47.75
Petersburg za 100 rubli 6 pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	58.92	58.97
Włoskie banki	45.—	45.10
Francuzkie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	47.40	47.47
N. Waluty.		
Dukat cesarski	5.68	5.70
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	9,54	9.55
20-markówka	11.75	11.79
Rossyjski półimperyał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	58.77	58.85
Włoskie banknoty za 100 lir	45.05	45.15
Ruble	1.26	1.27

Licytacye.

L. 3356 (1327 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Busku odbędzie się zawsze o godzinie 10 rano dnia 5 marca 1897 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 16 marca 1897 nawet poniżej takowej publiczna sprzedaż pretensyi Jenty Finkel (false Zipper) 145 zł. z pn. intabulowanej w stanie biernym należącego do Katarzyny Peszek ciała hip. wyk hip. l. 1921 ks grunt. Busk na rzecz Luzera Reicha pto 70 zł. z pn.

Cena wywołania 145 zł.

Wadyum 2 zł. 90 ct.

Resztę warunków i wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.

Dla interesowanych, którym uchwała licytacyjna lub jaka inna nie mogła być doręczona, tudzież dla wierzycieli hipotecznych wpisanych na wyżrzeczonej pretensyi po dniu 2 grudnia 1895 ustanawia się kuratorem Karola Jabłońskiego z substytucyą Jana Reicherta z Buska.

Busk, 30 czerwca 1896.

L. 4806 (1328 2—3)

Odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 11 marca 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 8 kwietnia 1897 nawet poniżej takowej licytacya 1/4 części niewydzielonej realności l. 292 według wyk. hip 63 w 1/4 niewydzielonej części Dmytra Derewianki własnej na rzecz masy Mojżesza Zimmeta pto 100 zł. z pn.

Cena wywołania 115 zł.

Wadyum 11 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza Widawskiego.

C. k. Sąd powiatowy

Budzanów, 30 listopada 1896.

L. 15128 (1324 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelnosci Abrahama Gelbergera w kwocie 40 zł. a. w. odbędzie się w tutejszym Sądzie w dniach 18 marca 1897 i 22 kwietnia 1897 każdym razem o godz. 10 rano publiczna licytacya połowy realności wykazem hip. Nr. 98 gm. katastral. Podedworze objętej Szymona i Teresy Cempów i małoletnich Anieli i Stefanii Erhardt własnej.

Cena wywołania 231 zł. 30 ct. a. w.

Wadyum 23 zł. 3 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia, 22 listopada 1896.

L. 11837 (1269 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 89 zł. 19 ct. w. a. odbędzie się w tut Sądzie w dniach 31 marca 1897 i 28 kwietnia 1897 każdym razem o 10 godz. rano publiczna licytacya

a) realności objętej wyk. hip. l 268 ks. gr. gm. Żabno Goldy Apel własnej

b) realności objętej wyk. hip. l. 18 ks. gr. gm. Żabno Mojżesza Apla względnie tegoż spadkobierców własnej.

c) realności objętej wyk. hip. l. 19 ks. gr. gm. Żabno Tomasza Maczugi własnej.

Cena wywołania wynosi odnośnie do realności lwh. 268, 320 zł., odnośnie do realności lwh. 18, 660 zł., odnośnie do realności lwh. 19, 50 zł.

Wadyum wynosi odnośnie do realności lwh. 268, 32 zł., odnośnie do realności lwh. 18, 66 zł., odnośnie do realności lwh. 19, 5 zł. w. a.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono adw. dr. Józefa J-zierskiego w Rozwadowie.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Rozwadów, dnia 24 grudnia 1896.

L. 173 (1204 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Oświęcimiu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Balcara i Franciszki Jakubców w kwocie 400 zł. wa. z pn odbędzie się w gmachu tegoż sądu dnia 29 marca i dnia 20 kwietnia 1897 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności lwh. 529 ks. gr. gm. Oświęcim objętej, Katarzyny Kożesznikowej własnej.

Cena wywołania wynosi 1630 zł., wadyum 163 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Nowak adwokat w Oświęcimiu.

Oświęcim, dnia 16 grudnia 1896.

L. 3889 (1334 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Abrahama Ebera Schönkera 354 zł. zostanie realność lwh. 351 w Topolnicy Süssli Bergorowej własna dnia 30 marca 1897 i dnia 4 maja 1897 o godz. 10 przed południem na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 983 zł. 50 ct., na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Zakład wynosi 98 zł.

O tem zawiadamia się niewiadomych wierzycieli do rąk kuratora p. Maryana Władyczyńskiego w Staremmieście i przez edykta.

C. k. Sąd powiatowy.

Staremiasto, 1 października 1896.

L. 11202 (1308 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Arcyks. Dyrekcyi dóbr Żywieckich pko Jakóbowi Omaście z Tresnej pto 19 zł. 64 ct. a. w. z pn. rozpisaną została egzekucyjna sprzedaż dłużnika Jakóba Omasty własnej połowy realności położonej w Tresnej objętej lwh. 200 ks. gr. gm. Tresna na dzień 31 marca 1897 i na dzień 5 maja 1897 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum 2 zł. 10 ct.

Cena szacunkowa i wywołania 22 zł. 61½ ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Udziela.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Żywiec, 28 lutego 1895.

L. 8672 (1309 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej arcyks. Dyrekcyi dóbr w Żywcu pko Janowi Wajdeczko pto 45 fl. 84 ct. a. w. z pn. rozpisaną została egzekucyjna sprzedaż 1/4 części realności dłużnika Jana Wajeczo własnej pod Nk. 24 w Tresnej położonej lwh. 37 ks gr. gm. Tresna objętej na dzień 31 marca 1897 i na dzień 5 maja 1897 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum 13 zł.

Cena szacunkowa i wywołania 126 zł. 06⅛ ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw dr. Udziela.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tus. registraturze.

Żywiec, 10 listopada 1894.

L. 146 (1140 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 32 zł. 50 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Leizora Zellnera w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 329 gm. kat. Mencina objętej, dłużnika Antoniego Wójcika własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 29 marca 1897 i dnia 10 maja 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych, przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli, ustanowiony adwokat p. dr. Młodzik.

Wadyum wynosi 12 zł. wa.

Limanowa, 28 października 1896.

L. 449 (1267 2—3)

W dniach 31 marca 1897 i 28 kwietnia 1897 o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. Sądzie powiatowym w Niemirowie publiczna sprzedaż realności w Smolinie położonej whl. 399 tejże gminy objętej Iwana Szczykolskiego własnej na zaspokojenie pretensyi Józefa Salzberga w kwocie 36 zł. aw. z pn.

Cena wywołania 524 zł.

Wadyum 52 zł. 40 ct.

Akt oszacowania i wyciąg tabularny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądu powyższego, dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem Antoniego Dobrowolskiego z Niemirowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Niemirów, 27 stycznia 1897.

L. 9095 (1273 2—3

Sąd powiatowy w Zaleszczykach ogłasza, że w dniach 24 marca 1897 i 28 kwietnia 1897 zawsze o godz. 10 rano odbędzie się w tymże Sądzie przymusowa licytacya realności whl. 35 gm. kat. Kościelniki Aksany Iwanyszczuk jako uniwersalnej spadkobierczyni śp. Stefana Kociuby, realności whl. 106 tamże Oleksy Gerelewicza, whl. 30 tamże Michajła Kijana, whl. 81 tamże Maksyma Osadczuka, whl. 69 tamże Iwana Myronów syna Hrycka, whl. 28 tamże Antoniego Kijana, whl. 132 tamże Ostafija Pełecha, whl. 133 tamże Stefana Pełecha, whl. 134, 149 i 151 tamże Jerzego Sewera Teofila 3 im. hr. Dunin Borkowskiego i whl. 145 tamże Isaka Schenkera własnych na rzecz Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi we Lwowie pto 46 zł. 70 ct., 46 zł. 57 ct. 46 zł 42 ct. i 380 zł. 41 ct. aw. z pn. a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej nie niżej jednak 1/3 części ceny wywołania.

Wadyum wynosi dla realności whl. 35, 68 zł., whl. 106, 14 zł., whl. 14, 159 zł., whl. 30, 22 zł., whl. 81, 73 zł., whl. 69, 24 zł. whl. 28, 57 zł.: whl. 132. 133 i 134 po 3 zł. whl. 149, 9 zł., whl. 151, 12 zł., whl. 145, 2 zł. zaś dla wszystkich tych realności 454 zł.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i protokół opisania przynależności można w tut. registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli którymby, rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego do tabuli weszli ustanowiony kuratorem adw. dr. Schauer.

Zaleszczyki, 13 listopada 1896.

L. 12087 (1256 2—3)

Dnia 26 marca i 27 kwietnia 1897 o godz. 10 z rana odbywać się będzie w tut. sądzie w biurze nr. 20 egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 17 ks. gr. gm. kat. Lisów objętej na 3780 zł. a. w. oszacowanej, celem zaspokojenia wierzytelności Michała i Jadwigi Przybyłowiczów w kwocie 90 zł. z pn.

Cena wywołania 3780 zł.

Wadyum 378 zł.

Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Chwalibóg adw. w Jaśle.

Akt oszacowania, wyciąg hipteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy m. d.

Jasło, dnia 20 grudnia 1896.

L. 12718 (1352 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 2 marca 1897 powyżej wartości imiennej, zaś 7 kwietnia 1897 nawet poniżej takowej na rzecz Skarbu Państwa sumy 1155 zł. z pn. na realności pod l 32 w Bolechowie położonej wyk. hip. l. 309 ks. gr. tejże gm. objętej masy spadkowej Józefa Händla własnej na rzecz Zacharyasza Handla intabulowanej pto 406 zł 90 ct. i t. d.

Cena wywołania 1155 zł.

Wadyum 115 zł 50 ct.

Resztę warunków i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono kuratorem adw. dr. Rabinowicza w Stryju.

C. k. Sąd powiatowy.

Bolechów 6 grudnia 1896.

L. 14121 (1362 1—3)

Dnia 26 lutego 1897 i dnia 26 marca 1897 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tut. Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż 3/6 części realności pod nr. 7 w Skałacie whl 519 objętej Chai Ruchli 2 im. Cises vel Margulies własnych w sprawie Simchego Bernsteina przeciw nieobjętej masie spadkowej Chai Ruahli 2 im. Cises vel Margulies o zapłacenie 400 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania wynosi 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Przy pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tusąd, registraturze przejrzeć.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem adwokata dr. Ehrlicha w Skałacie.

C. k. Sąd powiatowy.

Skałat, dnia 30 grudnia 1896.

L. 7055 (1355 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa Zaliczkowego w Nowym Targu w sumie 130 zł. z pn. odbędzie się w dniach 17 marca 1897 i 21 kwietnia 1897 każdym razem o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę całej realności lwh. 700 ks. gr. gminy Czarny Dunajec dłużnika Ferdynanda Fudali własnej.

Cena szacunkowa 890 zł.

Wadyum 89 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze w godzinach urzędowych.

Czarny Dunajec dnia 31 grudnia 1896

L. 4518 (1367 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Ludwika Böhma w sumie 150 zł. z pn. odbędzie się w dniach 17 marca i 21 kwietnia 1897 każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sąd. egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod Nk. 143 w Gilowicach lwh. 328 w połowie, 329 w 4/16 częściach, lwh. 330 w 4/8, lwh. 331 z 1/16 części, lwh. 600 w 4/16 częściach ks. gr. gm. kat. Gilowice dłużnika Michała Gąsiorka własnej.

Cena wywołania 1173 zł. 50 ct.

Wadyum 120 zł.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny są do przejrzenia w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Slemień 30 września 1896.

L. 7895 (1350 1—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Marcina Piegzy w kwocie 107 zł. 60 ct. z pn. odbędzie się w Wadowickim c. k. Sądzie pow. miej. deleg. dnia 22 marca 1897 i dnia 21 kwietnia 1897, każdym razem o godzinie 9 rano egzekucyjna sprzedaż 1/4 części realności lwh. 37 gm. kat. Radocza Ludwika Węgrzyna własnej.

Cena szacunkowa wynosi 455 zł. 98 ct. zaś wadyum 45 zł. 60 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Biegański w Wadowicach.

Wadowice, 9 listopada 1896.

L. 14543 (1349 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia sumy 400 zł. a w. z pn. odbędzie się w tymże sądzie publiczna licytacya ciała hip. whl. 76 gminy Siedlce objętego dłużnika Wincentego Cisonia własnego w dniu 22 marca 1897 i w dniu 21 kwietnia 1897 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 89 zł.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania tudzież reszta warunków licytacyjnych mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

Nowy Sącz, 7 października 1896.

L. 6972 (1381 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dynowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności galic. zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie a mianowicie 5 rat pożyczkowych po 25 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym Sądzie licytacya realności whl. 1507 gm. kat Dynów objętej Franciszka i Katarzyny Wyskielów własnej w terminach dnia 4 marca i 2 kwietnia 1897 zawsze o godzinie 10 rano.

Realność sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 1800 zł., w drugim terminie zaś i niżej tej ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. u. p.

Kuratorem nieznanych wierzycieli jest tutejszy c. k. notaryusz Józef Narajewski.

Resztę warunków lisytacyi i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dynów, 1 stycznia 1897.

L. 5352 (841 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Powiatowej kasy oszczędności w Krakowie w kwocie 50 zł. w dniach 2 kwietnia i 6 maja 1897 w Sądzie o godz. 10 rano realność pod lk. 8 w Sygneczowie objęta przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 100 zł.

Zakład 10 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy oraz resztę warunków licytacyjnych przeglądnąć można w registraturze sądu.

O tem zawiadamia Sąd interesowanych, tych, którymby rezolucya licytacyjna na czas doręczoną być nie mogła lub którzyby po dniu 19 czerwca 1896 do hipoteki weszli do rąk c. k. notaryusza p. Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

Wieliczka, 21 sierpnia 1896.

L. 6018 (1298 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dynowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 30 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności lwh. 1 i połowy realności lwh. 2 ks. gr. gm. kat Hłudno objętych Franciszka Augustyna po Walentym własnych na rzecz Leiby Steinmetza w dniach 19 lutego i 19 marca 1897 zawsze o godz. 10 przed południem

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 350 zł., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u p.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano c. k. notaryusza p. Józefa Narajewskiego w Dynowie.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tusąd. registraturze przejrzeć

Dynów, 29 listopada 1896.

L. 9419 (1307 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Alojzy Koniecznej przeciw Magdalenie Plucińskiej rozpisaną została egzekucyjna sprzedaż 12/40 części realności lwh. 219 ks. gr. gm. Sporysz egzekutki własnych w Ispie ad Żywiec położonej na dzień 17 marca 1897 i na dzień 21 kwietnia 1897 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum 18 zł.

Cena szacunkowa i wywołania 180 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Bogdani w Żywcu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tus. registraturze.

Żywiec, dnia 7 listopada 1896.

Konkursa.

L. 202 (1337 2—3)

KONKURS.

Z powodu braku stosownie do wymogów konkursu ukwalifikowanych kandydatów postanowił Wydział powiatowy w Bohorodczanach rozpisać ponowny konkurs na posadę sekretarza z roczną płacą 1000 zł., a 200 tytułem remuneracyi i z prawem pobierania dyet za czynności komisyjne.

Renumeracya zawisła jest co roku od uchwały Rady powiatowej.

O posadę sekretarza ubiegać się mogą tylko ukończeni prawnicy z 3 egzaminami rządowymi, którzy wykażą się dokładną znajomością języka polskiego, ruskiego i niemieckiego tak w mowie jak i piśmie.

Oprócz tego winni kandydaci wykazać nieprzekroczony 40 rok życia, dokładny przebieg życia, gotowość złożenia kaucyi najmniej 600 zł., mieć nabytą biegłość w załatwianiu spraw, w rachunkości i być charakteru nieposzlakowanego.

Podania własnoręcznie pisane i należycie udokumentowane, wnosić należy do Wydziału powiatowego na ręce podpisanego prezesa najdalej do 15 marca 1897.

Bohorodczany, d. 18 lutego 1897.

Prezes: Szeliński

L. 2272 (1286 2—3)

KONKURS.

Magistrat król. miasta Tarnopola rozpisuje niniejszem na podstawie uchwały Rady miejskiej z dnia 12 lutego 1897 konkurs na posadę budowniczego miejskiego w Tarnopolu z płacą roczną 1200 zł. aw., z dodatkiem służbowym 20% stałej płacy i z prawem poboru czterech pięcioleci po 150 zł. w. a.

Warunki, a to:

a) obywatelstwo austryackie,

b) nieprzekroczony wiek 40 lat,

c) ukończone studya politechniczne w dziale budownictwa i dwa egzamina państwowe,

d) wykonanie praktyki w zawodzie budowniczym.

Podania należy wnieść najpóźniej do 15 marca rb. do Magistratu miasta Tarnopola.

Posada będzie nadaną na razie prowizorycznie, a po roku nastąpi ewentualna stabilizacya.

Magistrat król. miasta

Tarnopol, dnia 15 lutego 1897.

L. 414 (1314 1—3)

Konkurs celem obsadzenia opróżnionej posady prowizorycznego dozorcy więźniów drugiej klasy przy c. k. Zakładzie karnym w Wiśniczu upływa z dniem 20 marca 1897.

C. k. Dyrekcya Zakładu karnego

Wiśnicz, dnia 17 lutego 1897.

L. 339 (1372 1—2)

KONKURS.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Brzeżanach ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

I. Posada stałego nauczyciela religii obrz. grecko-katolic. przy 6 klasowej szkole żeńskiej w Brzeżanach z obowiązkiem udzielania nauki religii także w 5 klasowej szkole męskiej i w szkołach 1-klasowych na przedmieściu Adamówka i Miasteczko w Brzeżanach z roczną płacą 600 zł. i 10% dodatkiem na pomieszkanie.

O posadę tę ubiegać się mogą kanonicznie ordynowani kapłani świeccy lub zakonni za pośrednictwem swych władz przełożonych, zarazem się nadmienia, iż osobno zamianowany nauczyciel religii nie może posady tej piastować równocześnie z posadą duszpasterską.

II. Posady stałych nauczycieli młodszych

a) przy 3 klasowej szkole ludowej mieszanej w Kozowej z roczną płacą 400 zł. i 10% dodatkiem na pomieszkanie;

b) przy 2 klasowej szkole ludowej wiejskiej w Taurowie z płacą 300 zł. i 10% dodatkiem na mieszkanie.

III. Posady nauczycieli samoistnych przy szkołach 1 klasowych z płacą roczną 350 zł. aw. wolnem pomieszkaniem i użytkiem 1 morga pola w Augustówce, Baranówce, Cesniowie, Glinnej, Helenkowie, Hinowicach, Kalnem, Kaplińcach, Komarówce, Kozówce, Krasnem, Krzywem, Kuropatnikach, Litiatynie, Olchówce, Plichowie, Płauczy wielkiej, Poruczynie, Rohaczynie miasteczku, Rohaczynie wsi, Słobodzie, Słobódce, Szumlanach, Teofipólce, Wierzbowie, Wulce, Wybudowie, Wymysłówce i Złoczówce.

W szkołach w Brzeżanach, Kozowej, Taurowie, Helenkowie, Kuropatnikach, Litiatynie, Płauczy wielkiej, Rohaczynie miasteczku i Teofipólce jest język wykładowy polski, w innych język wykładowy ruski.

Podania należycie udokumentowane i w tabelę kwalifikacyjną zaopatrzone, wnosić należy za pośrednictwem władz przełożonych do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Brzeżanach najpóźniej do końca marca br.

Brzeżany, dnia 18 lutego 1897.

Przewodniczący c. k. Starosta

L. 2460 (1371)

Posada radcy sądu krajowego przy sądzie krajowym we Lwowie z poborami VII klasy rangi jest do obsadzenia.

Ubiegający się o tę, ewentualnie o taką posadę przy innym sądzie kolegialnym Galicyi wschodniej opróżnić się mogącą, wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej najdalej do 15 marca 1897 do Prezydyum c. k. sądu krajowego we Lwowie.

Lwów, dnia 18 lutego 1897.

L. 3791 (1368 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę rzymsko-katolickiego i grecko-katolickiego nauczyciela religii w c. k. seminaryum nauczycielskiem męskiem w Samborze.

Do każdej z tych posad przywiązaną jest po myśli §. 36 państwowej ustawy szkolnej z dnia 2 maja 1883 (Dz. u. p. Nr. 53) roczna płaca w kwocie 1000 zł. z dodatkiem aktywalnym dla IX klasy rangi i prawem pobierania dodatków pięcioletnich.

Kandydaci, ubiegający się o te posady, mają wnieść podania swoje, zaopatrzone w potrzebne dokumenty, za pośrednictwem swej przełożonej władzy do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 20 marca 1897.

Kandydaci pełniący obowiązki w publicznych szkołach ludowych i pragnący, aby spędzone w służbie dotychczasowej lata były im na posadzie, o którą kompetują, policzone nietylko do ogólnej ilości lat służby, ale także do przyznania dodatków pięcioletnich w myśl §§. 2 i 8 ustawy państwowej z dnia 19 marca 1872 (Dz. u. p. Nr. 29), mają w swych podaniach wyraźnie oświadczyć, czy i w jakim zakresie w razie zamianowania roszczą sobie pretensye do korzyści, dopuszczalnych w myśl zacytowanych wyżej postanowień, co do przyznawania dodatków pięcioletnich.

Lwów, dnia 14 lutego 1897.

L. 319 (1375 1—2)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich rozpisuje się niniejszem konkurs:

A. Na posady nauczycieli (lek) młodszych przy szkołach miejskich z płacą 400 zł i 10 procent dodatkiem na mieszkanie 1. przy 3-klasowej szkole mieszanej w Ottynii, 2. przy 2-klasowej szkole mieszanej w Niżniowie.

B. Na posady nauczycieli (lek) młodszych przy 2-klasowych szkołach wiejskich z płacą 300 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie: 3. w Bortnikach, 4. w Czarnołożcach, 5. w Hostowie, 6. w Jezierzanach, 7. w Ladzkiem szlacheckiem, 8. w Oleszy, 9 w Olszanicy, 10. w Podpieczarach, 11. w Tarnowicy polnej.

C. Na posady nauczycieli (lek) przy 1-klasowych szkołach z płacą 350 zł. i wolnem pomieszkaniem: 12. w Delawie, 13 w Dolinie, 14. w Horyhladach, 15. w Kolińcach, 16. w Korolówce (za zboże 8 zł.), 17. w Krzywotułach nowych (w płacę wlicza się użytek 2 morgów pola w kwocie 5 zł., 18. w Kutyskach, 19. w Markowcach, 20. w Nadorożnej, 21. w Pszenicznikach, 22. w Roszniowie, 23. w Targowicy, 24. w Winogradzie i 25. w Woronie.

W szkołach wymienionych pod 1. 2. 11. jest polski język wykładowy, we wszystkich innych język ruski.

Kompetenci (tki) o posady tym konkursem objęte, winni wnieść należycie udokumentowane podania, zaopatrzone w tabelę kwalifikacyjną, wykaz lat służby, a względnie wymiar wkładki emerytalnej za pośrednictwem swej Władzy przełożonej do tutejszej c. k, Rady szkolnej okręgowej w terminie do 31 marca 1897.

Tłumacz, dnia 15 lutego 1897.

Upadłości.

(1395)

Na zasadzie zatwierdzonej uchwały Wydziału wierzycieli masy konkursowej Pinkasa Selingera sprzedane zostaną w drodze pisemnych ofert wszystkie dotąd niezrealizowane wierzytelności tejże masy wedle wykazów kuratoryusza wynoszące jeszcze przeszło 30.000 zł. wa. najwyżej oferującemu.

Pisemne oferty, wraz z wadyum w kwocie 100 zł. wa., złożyć należy do dnia 28 lutego br. włącznie, w biurze zarządcy masy konkursowej adwok. dr. Adolfa Fischlera (ulica Grodzka 61), gdzie też przejrzeć można wykaz wierzytelności, oraz warunki licytacyjne.

Kraków, dnia 20 lutego 1897.

Kuratele.

L. 931 (1270 3—3)

Jan Burek z Górna uznany został za marnotrawcę. Kuratorem jego jest Maciej Bogeń z Górna.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokołów, dnia 6 lutego 1897.

L. 645 (1294 3—3)

Izydora Ziegeltucha z Andrychowa uznano z powodu niedołęztwa umysłowego bezwłasnowolnym.

Kuratorem jest Juliusz Schnitzer z Andrychowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Andrychów, 3 lutego 1897.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 632 (1315 2—3)

W myśl §. 30 ust. o repr. pow. Wydział Rady powiatowej mieleckiej podaje do wiadomości opodatkowanych w powiecie mieleckim, że preliminarze funduszu administracyjnego Rady powiatowej, funduszu dróg powiatowych i funduszu powiatowego dróg gminnych na rok 1897 ułożone, wyłożone są w sali posiedzeń Rady powiatowej i mogą być przez opodatkowanych przeglądane począwszy od dnia dzisiejszego przez dni 14.

Z Wydziału Rady powiatowej

Mielec, dnia 16 lutego 1897.

L. 7117 (1101 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie Saula Ellenberga przeciw Bernhardowi Menkesowi o zapłacenie 1200 zł. z pn. p. adwokata dr. Menkesa kuratorem, a zastępcą tegoż adw. dr. Brendla dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Bernharda Menkesa i zawiadamia się go z wezwaniem, aby bądź kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, bądź innego pełnomocnika sądowi oznajmił i w ogóle do obrony służące kroki w czas przedsięwziął, gdyż inaczej skutki zaniedbania tego sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 6 lutego 1897.

L. 10730 (1271 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Murdzę, że Rubin Silber wniósł przeciw niemu skargę o 16 zł. 20 ct. aw. z pn. wskutek której kuratorem dla niego Kazimierza Bienka z Sokołowa zamianowano i do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 12 marca 1897 godz. 9 rano wyznaczono.

Sokołów, dnia 29 grudnia 1896.

L. 729 (1268 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Abrahama Lande, że przeciw niemu wniósł Majer Hirschhorn pozew de praes 22 stycznia 1897 l. 729 o zapłatę 100 zł. z pn. na który do rozprawy sumaryczej wyznaczono termin na 24 marca 1897 godz. 9 przed połud. w Sądzie tutejszym i że dla niego ustanowiono kuratorem ad actum Jakóba Józefa Lande z Podhajec.

Wzywa się Abrahama Lande, ażeby przed terminem ustanowionemu kuratorowi swe środki dowodowe dostarczył, lub też innego pełnomocnika Sądowi wymienił.

C. k. Sąd powiatowy.

Podhajce, 8 lutego 1897.

L. 13702 (1285 3—3)

Obwieszczenie

W myśl rozporządzenia c. k. Ministerstwa handlu z dnia 21 stycznia 1897 l. 507 mogą nadawcy poleconych posyłek za powziątkiem w wewnętrznym obrocie, jakoteż w obrocie z Węgrami i krajami okupowanymi, tudzież w obrocie z c. k. urzędami pocztowymi w Turcyi, do których dopuszczalne są przesyłki listowe za powziątkiem począwszy od 1 marca 1897 na stronie adresowej tychże posyłek wyrazić żądanie, ażeby ściągnięta kwota przekazana została do pocztowej kasy oszczędności (we Wiedniu lub Budapeszcie) albo do jakiego publicznego zakładu kredytowego.

W razie przekazania kwoty do pocztowej kasy oszczędności musi wzmiankowane żądanie, prócz imienia nadawcy (posiadacza konta czekowego) i oznaczenia pocztowej kasy oszczędności, zawierać także numer tego konta czekowego, na które kwota powziątkowa ma być zapisaną.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów

We Lwowie, dnia 13 lutego 1897.

L. 862 (1238 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworznie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Maryannę Siwek, że przeciw niej wniósł Schaja Schenker skargę de praes 12 lutego 1897 l. 862 o zapłacenie 11 zł. 30 ct., na którą termin do ustnej rozprawy według postępowania dla spraw drobiazgowych na dzień 30 marca 1897 o godz. 8 rano wyznaczono i kuratorem dla niej ustanowiono c. k. notaryusza Kazimierza Wilusza Jaworznie.

Pozwaną wzywa się aby kuratorowi lub innemu wykazać się mającemu zostępcy udzieliła środków obrony, inaczej skutki zaniedbania sobie przypisze.

Jaworzno, 12 lutego 1897.

L. 3250 (1061 3—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Hapkę Procyszyn, że celem prawidłowego doręczenia uchwał w sprawie spadkowej po Onufrym i Maryi Sachno wydanych, tudzież uchwał tabularnych dotyczących ciała hip. lwh. 771 księgi grunt. gminy Turze przez Sąd powiatowy w Łopatynie wydać się mających, ustanowiono kuratorem ad actum Grzegorza Iwachowa z Przewłocznej.

Olesko, 30 czerwca 1896.

L. 15509 (1060 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowym Targu podaje do wiadomości, iż dnia 29 stycznia 1896 zmarła w Ponicach Maryanna z Kowalczyków Worwa z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli z daty Ponice dnia 25 stycznia 1896 r. którem zapisała 1/12 część roli Polakowej Annie z Karkulów zam. Worwa i Piotrowi Worwie.

Wzywa się tedy niewiadomą z miejsca pobytu Magdalenę Karkula, aby w przeciągu roku jednego licząc od dnia poniżej wyrażonego, zgłosiła się w tutejszym sądzie i wniosła deklaracyę spadkową, w przeciwnym bowiem razie byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i kuratorem Sebastyanem Twarogiem dla niej ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowytarg, 7 stycznia 1897.

L. 5819 (1024 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Muszynie podaje do wiadomości, że dnia 15 lutego 1896 zmarł w Tyliczu Michał recte Miśko Czupak bez rozporządzenia ostatniej woli. Sąd nieznając z miejsca pobytu Waśka Czupaka wzywa go, aby w ciągu jednego roku licząc od dnia poniżej wyrażonego zgłosił się w tymże sądzie i wniósł deklaracyę spadkową, w przeciwnym bowiem razie spadek będzie przeprowadzonym z jego kuratorem Waśkiem Renżlakiem.

Muszyna, dnia 12 października 1896.

L. 13948 (1185 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Mykietę Humennego, że w dniu 15 maja 1894 zmarła w Wierzbówce Tekla Sofronuk bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Wzywa się zatem Mykietę Humennego, by w przeciągu jednego roku licząc od dnia poniżej wyrażonego wniósł oświadczenie się do spadku, w przeciwnym razie pertraktacya zostanie przeprowadzona z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem adw. dr. Komerinerem z Borszczowa dla niego ustanowionym.

Borszczów, dnia 8 października 1896.

L. 18240 (1187 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanych Jana Konstantego i Antoniego Żołockich, że w celu doręczenia im tusądowych uchwał z 26 września 1894 l. 13430 i zastępywania ich w sprawie Bazylego Sebastyańskiego o intabulacyę praw własności na podstawie kontraktu kupna i sprzedaży z 13 sierpnia 1893 kurator adwokat dr. Dorundiak w Borszczowie ustanowiony został.

Wzywa się zatem tychże, by odnośne informacye temuż kuratorowi udzielili lub innego pełnomocnika sobie ustanowili.

Borszczów, 21 grudnia 1895.

Oznaczenie księgi depozyt.	Nazwa masy c. k. sądu krajowego	gotówka zł	gotówka ct.	obligi publicz. zl.	obligi publicz. ct.	książki kasy oszczęd. zł.	książki kasy oszczęd. ct.	złoto srebro kosztow. zł.	złoto srebro kosztow. ct.
R. I 132	Russman Emil ctra Krebs	4	50	—	—	—	—	—	—
S. I 80	Streng Józef	7	32	—	—	—	—	—	—
S. I 106	Seja Józef	1	70½	57	6	—	—	—	—
S. I 121	Stojańce kościół	—	—	—	—	22	91	—	—
S. I 134	Schnapek Abraham Chaim	—	—	—	—	285	71	—	—
S. I 262	Stokłosińska Zofia ctra Małecki	—	—	—	—	58	45	—	—
S. I 268	Schönfeid Daniel contra Wasilewski Adalbert	—	—	—	—	19	74	—	—
S. I 273	Swierzawski Włodzimierz contra Kallenbach	13	29½	—	—	—	—	—	—
S. I 278	Schmelkes & Raschkes	11	—	—	—	—	—	—	—
S. I 284	Stipal Emanuel	6	30	—	—	—	—	—	—
S. II 5	Scholl Francisz. ctra masie Kallenbach	—	—	—	—	28	31	—	—
S. II 6	Stockman ctra Kallenbach	—	—	—	—	104	43	—	—
S. II 7	Strahl Leib ctra Kallenbach	3	5	—	—	—	—	—	—
S. II 9	Suchecki Henryk ctra Kallenbach	3	31	.	—	—	—	—	—
S. II 12	Samueli Schulem	—	—	—	—	85	57	—	.
S. II 18	Schöfer Berl contra Korpan	18	—	—	—	—	—	—	—
T. I 82	Tuppy Emilia	—	—	—	—	96	3	—	—
T. I 85	Titz Karola	—	—	23	31	—	—	—	—
T. I 90	Teichman z domu Zima Karolina	19	96	—	—	—	—	—	—
T. I 94	Trachtenberg Chane	—	—	—	—	4	40	—	.
T. I 105	Taubes Meschulem	—	—	—	—	166	84	—	—
T. I 109	Tabour Franciszka i Wiktorya	—	—	—	—	35	67	—	—
U. I 17	Uroniony furman śp. Spedwińskiego	—	—	—	—	54	69	—	—
W. I 2	Wodziński Adam	—	—	—	—	24	67	—	—
W. I 33	Wierzyciele na dobrach Wielkie Oczy	—	—	—	—	1130	24	—	—
W. I 81	Waldberg Ettel	—	—	—	—	7	26	.	—
W. I 140	Wierzyciele Weinest Leizor	15	75	—	—	—	—	—	—
W. I 171	Wiśniowska Franciszka	—	—	—	—	111	83	—	—
W. I 173	Wegner Franciszka	3	—	.	—	—	—	—	—
W. I 172	Weinberg Rachel	2	60	.	—	—	—	—	.
W. I 183	Wąsowicz Stanisław	—	—	—	—	295	48	—	—
Z. I 79	Żukowski gr. kat. kooparator parafialny	7	31½	—	—	—	—	—	—
Z. I 88	Zwikel Koppel	6	71	—	—	—	—	—	—
Z. I 91	Ziemiak Magdalena	—	—	—	—	5	82	—	—
Z. I 105	Załęski Karol	2	37	—	—	—	—	—	—
	Masy c. k. Sądu powiat. S. I.								
A. I 11	Acht Ferdynad	—	—	—	—	—	—	97	22
A. I 17	Abel Antoni ctra Łucyk Mikołaj	8	—	—	—	—	—	—	—
A. I 17	Assman Katarzyna	1	5	—	—	—	—	—	—
B. I 25	Bensa Antoni	—	—	—	—	17	96	—	—
B. I 29	Berger Ovadie ctra Goldstern Leon	—	—	—	—	14	55	—	.
B. I 30	Bilewicz Franciszek	—	—	—	—	1	21	—	—
B. I 31	Benoni Wincenty	—	—	.	—	10	20	—	—
B. I 33	Bobek Henrietta	—	—	—	—	1	21	—	—
B. I 39	Brechlibek Antoni ctra Geisler Georg	1	15	—	—	—	—	—	—
B. I 40	Bick Mojżesz	—	—	—	—	103	34	—	—
B. I 43	Barman Ludwig	1	44	—	—	—	—	6	30
B. I 44	Boratyńska Leontyna	—	—	—	—	14	67	—	—
B. I 47	Bernstein Jakób Hersch ctra Marmorak Simon	—	—	—	—	18	35	—	—
B. I 49	Bandzowska Maryanna	—	—	—	—	2	38	—	—
B. I 49	Bauman Józef	—	—	—	—	127	69	25	12½
B. I	Budziński Antoni ctra Heu Gaje z domu Reuter	2	—	—	—	—	—	—	—
C. I 10	Chomowna Paulina	—	½	—	—	—	66	—	—
C. I 13	Chołodecka Ruperta	—	—	—	—	—	—	46	53
C. I 24	Christianus Karol	—	—	—	.	—	—	4	20
C. I 26	Chrząszcz Julian	5	—	—	—	—	—	—	—
C. I 11	Czarnecka Karolina	36	17	—	—	—	—	—	10
C. I 22	Czerwińska Marya córka Józefa Czerwińskiego	—	—	—	—	46	03	—	—
D. I 16	Dressler Emilia von Scharfenstein	2	33	—	—	—	—	—	—
D. I 18	Dejczakowska Zuzanna contra Selzer Dawid	8	87	—	—	—	—	—	—
D. I 26	Dacko Mykieta	—	—	—	—	56	85	—	—
D. I 27	Domoradzka Rozalia	—	—	—	—	—	—	14	17½
D. I 28	Dymomezycka Emilia	4	70½	—	—	—	—	—	—
D. I 31	Doliński Konstanty ctra dr. Kucharski Leonard	—	—	—	—	15	61	—	—
D. I 35	Dygulska Marya	—	—	—	—	81	80	—	—
E. I 4	Anna Eitner ctra Liebe i Simche Alles	—	—	—	—	—	—	1	30
F. I 18	Födisch Jan	—	—	—	.	3	93	—	—
F. I 24	Leibfritz Jerzy ctra Lipe S. Bodek	4	2	—	—	—	—	—	—
F. I 24	Feder Katarzyna	—	—	—	—	11	38	—	—
F. I 25	Frenkel Dressel	—	62½	—	—	—	—	2	—
F. I 26	Fridrich Joanna I Głuchowska	—	—	—	—	3	89	—	—
F. I 26	Herman Fibert ctra Moses Weich i Franciszek Szczudłowski	—	—	—	—	—	—	12	90
F. I 27	Fuchs Lippe ctra Fränkel Jakób	2	80	—	—	—	—	—	—
G. I 26	Gall Salomon ctra Wasasz Maciej	—	—	—	—	11	16	—	—
H. I 14	Horski Wincenty	—	—	—	—	24	84	—	—
H. I 15	Hores Ignacy	—	—	—	—	—	—	1	35
H. I 20	Hahn Bogumił Fryderyk Franciszek 3 im.	—	—	—	—	26	88	—	—
H. I 21	Hulles A. Michał contra Lubini Antoni	—	—	—	—	24	25	—	—
H. I 23	Hontschka Karol	—	½	—	—	21	01	—	—
H. I 25	Hermanowska Marya, Schüller Marya, Geld Eleonora z Wolfem i Leą Bardach	—	—	—	—	—	—	20	—
H. I 25	Hegenbarth Ignacy	—	—	—	—	12	66	—	—
H. I 26	Hungaria Jeneralna Agencya	—	—	—	—	117	53	—	—
J. I 18	Ilmer Karol	4	22½	—	.	—	—	3	—
K. I 32	Kuhn Karol	—	—	—	—	22	60	—	—
K. I 34	Komorowska hr. Konstancya	1	33½	—	—	—	—	—	—
K. I 41	Kandel Baruch ctra Ostrowski Józef	—	—	—	—	—	—	1	—
K. I 42	Kowalczuk Wiktorya	—	—	—	—	31	75	—	—
K. I 43	Kandel Abraham	—	—	—	—	—	97	—	—
K. I 47	Krokaj Rozalia contra Freundlich Mendel et consortes	—	—	—	—	—	—	54	31
K. I 49	Kanner Henoch ctra Schwarz Peisach i Iser	3	31	—	—	—	—	—	—
L. I 4	Lang Bronisława ctra Dziewiętnik Judel	—	—	—	—	10	18	—	—
L. I 8	Lichiewiez Jan	—	—	—	—	250	14	—	—
L. I 16	Litwak Sara Beile	—	—	—	—	32	59	—	—
L. I 28	Lokajczuk Marya	—	—	—	—	5	22	—	—

Oznaczenie księgi depozytow.	Nazwa masy c. k. Sądu powiatowego S. I.	gotówka zł.	gotówka ct.	obligi publicz. zł.	obligi publicz. ct	książki kasy oszczęd. zł.	książki kasy oszczęd. ct.	złoto srebro kosztow. zł.	złoto srebro kosztow. ct.
L. I 29	Lipold Antoni	—	.	—	.	16	44	—	—
L. I 29	Laskiewicz Ignacy	—	—	—	—	22	74	—	—
L. I 30	Laskowska Katarzyna	—	—	—	—	21	94	—	—
L. I 30	Landau Efroim ctra Mariem Rapport	8	—	—	—	—	—	—	—
M. I 3	Meschel Meilech	—	—	—	—	3	7	—	—
M. I 17	Menkes Leib ctra Feld Mojżesz	12	50	—	—	—	—	—	—
M. I 19	Moszczyńska Zofia	—	—	—	—	7	92	—	—
M. I 22	Mandel Szczepan ctra Rapacki Władysław	—	—	—	—	25	—	—	—
M. I 23	Margosches Samuel	—	—	—	—	—	—	—	8
M. I 25	Müller Józef ctra Iskrzycki Józef	1	32½	—	—	—	—	—	—
N. I 1	Neugebauer Wincenty	—	—	—	—	1	72	—	—
N. I 2	Nahlik Ludwik ctra Lewicka Marya	—	—	—	.	15	28	—	—
N. I 6	Neumeister Teresa	—	—	—	—	5	42	—	—
N. I 11	Neuwohner Israel Berl ctra Antoni Deym i Mieczysław Lewandowski	—	—	—	—	26	39	—	—
N. I 11	Niedźwiedź Marya	—	—	—	—	124	67	—	—
O. I 5	Oswald Jan	—	—	—	—	16	65	—	—
O. I 6	Oswald Michał	—	—	—	—	29	97	—	—
O. I 11	Olszewski Wilhelm ctra Tomaszewski Jan	9	19	—	—	—	—	—	—
O. I 11	Osiński Kazimierz	—	=	—	—	8	66	—	—
O. I 14	Oczosalska Marcella Katarzyna	—	—	—	—	1	42	—	—
O. I 15	Ostrowski Józef i Dick Gabryel	2	48	—	—	—	—	—	—
P. I 3	Piepes Aron ctra Malkiewicz Jan	—	—	—	—	29	10	—	—
P. I 35	Padlewska Maria	1	12	—	—	—	—	—	—
P. I 37	Ascher Panzer ctra Piepes Rachmiel	5	—	—	—	—	—	—	—
P. I 38	Maurycy Pastuch ctra Koller Nuchim	9	52	—	—	—	—	—	—
P. I 39	Pyszlowska Karolina	—	—	—	—	10	37	—	—
R. I 2	Rozumiłowska Maryanna	—	—	—	—	22	87	9	10
R. I 33	Rożański Feliks	—	—	—	—	110	56	—	—
R. I 36	Remiszewska Marya	—	—	—	—	—	—	2	50
R. I 38	Rozłucki Wiktor	—	—	—	—	11	17	—	—
R. I 41	Rosenbusch Dawid	—	—	—	—	1	88	—	—
R. I 43	Rappoport urodz. Hescheles Diesel	—	—	—	—	5	2	—	—
R. I 44	Ruziczka Jan ctra Blarskie Franciszek i Julia	1	65	—	—	—	—	—	—
R. I 46	Romanowski Teodor ctra Tenner Leib Moritz	—	—	—	—	14	55	—	—
R. I 47	Rampelt Franciszek	—	—	—	—	13	86	—	—
S. I 55	Sieneczkowska Marya	—	½	—	—	—	—	2	—
S. I 60	Stech Marya	—	—	.	—	92	37	—	—
S. I 62	Sokal Rubin ctra Radomski Aron	—	—	—	—	—	—	13	50
S. I 67	Schwarzera następcy contra Mamczyński Szymon	—	—	—	—	11	17	—	—
S. I 68	Schöller Adolf contra Kamin Adolf	—	—	—	—	19	40	—	—
S. I 71	Skrypuch Hilary	—	—	—	—	—	—	10	25
S. I 78	Schellenberg August contra Kruszewski Leon i Koczerkiewicz Leon	—	—	—	—	38	80	—	—
S. I 78	Sienczyna Teodozya	—	—	—	—	4	58	—	—
S. I 79	Schächter Selig Leib	—	—	—	—	136	82	—	—
S. I 80	Szpital izraelicki we Lwowie	50	—	—	—	—	—	—	—
S. I 83	Sack Chaje ctra Silberstein Eliasz	9	14	—	—	—	—	—	—
S. I 84	Stintzing Karolina	—	—	.	—	—	—	3	—
S. I 84	Singer z Wysogórskich Julia	—	—	—	—	6	89	—	—
S. I 89	Siegel Anna	—	—	—	.	11	65	4	—
T. I 3	Thom Franciszka	—	—	—	—	2	4	—	—
T. I 3	Trojonowska Antonina	.	—	—	—	6	62	—	—
T. I 5	Trojonowski Wojciech	—	—	—	—	1	40	—	—
T. I 13	Tandit Hersch niel. Tandit Kocsiel	—	—	—	—	4	85	—	—
T. I 20	Trzciński Piotr	—	—	.	—	29	07	—	—
T. I 23	Töpfer Ire z Dawidem Kohn	—	—	—	—	20	73	—	—
U. I 4	Urech Salomon	—	—	—	—	—	—	47	7½
U. I 20	Ustyanowicz Bazyli contra dr. Frühling Aleksander	—	—	—	—	12	95	—	—
W. I 39	Witz Hartman dom handlowy contra Michalski Wilhelm	—	—	—	—	—	—	8	—
W. I 40	Witz et Hartman contra Michalski Wilhelm	—	—	—	—	—	—	47	—
W. I 46	Wolański Marcin	—	—	—	—	—	—	1	—
W. I 48	Wilgusińska Agnieszka	—	—	—	—	4	43	—	—
W. I 49	Wróblewska Barbara i Aberle	—	—	—	—	2	22	—	—
W. I 51	Woźniak Adam	—	—	—	—	14	5	—	—
W. I 52	Wyżgowska Tekla	—	.	—	—	3	41	—	—
W. I 53	Wegner Franciszek	—	—	—	—	12	24	—	—
Z. I 5	Ziemiecka Emilia	—	—	—	—	2	7	—	—
Z. I 14	Zipser et Gruchol ctra masie Wnętkiewicza	—	—	—	—	14	47	—	—
Z. I 29	Zając Wiktorya	—	—	—	—	3	24	—	—
Z I 31	Ziller Maurycy	—	—	—	—	6	85	—	—
Z. I 32	Zarzycki Fridion	—	—	—	—	2	28	—	—
	Masy c. k. sądu powiat. S. II								
I. fol. 1	Bär Magdalena zamężna Klimko	—	—	—	—	—	—	59	—
4	Chibil Jan	—	—	—	—	6	06	—	—
23	Mrozowska Magdalena	—	—	—	—	—	—	15	75
58	Firlej Apolonia	5	93	—	—	—	—	—	—
74	Sobolewskie Jan, Ignacy, Józef	3	50	—	—	—	—	—	—
75	Rybacka Katarzyna	—	—	—	—	42	56	—	—
80	Sarnicki Walenty	—	—	—	—	4	35	—	—
82	Miskiewicz Józef contra Piątkowski Franciszek	2	—	—	—	—	—	—	—
84	Maria Teison ctra Fechter	—	—	=	—	47	11	—	—
84	Ciechonowski Józef ctra Teichmann	1	04	—	—	.	—	—	—
86	Klimowicze Jan i Grzegorz	4	11	—	—	—	—	—	—
87	Bohrer Majer ctra Jan Gras	—	—	—	—	11	71	—	—
90	Bubes Jacko ctra Leib Teichmann	1	—	—	—	—	—	—	—
91	Dudeja Floryan	—	—	—	—	27	27	—	—
98	Grosser Lippe ctra Ignacy Małecki	—	—	—	—	6	90	.	—
98	Katz Mojżesz ctra Ignacy Małecki	14	—	—	—	—	.	—	—
99	Kruk Jan	1	—	—	—	—	—	—	.
99	Kuchta Tacyanna	—	—	—	—	—	—	25	—
103	Branicki Adam	1	20	—	—	—	—	—	—

L. 6660

EDYKT

z dnia 31 Stycznia 1897.

C. k. Sąd krajowy w sprawach cywilnych we Lwowie, c. k. sądy powiatowe miej. del. dla spraw cywilnych miasta Lwowa i jego okolicy, sekcyi I i II wzywają wszystkich, których do depozytów w tut. c. k. głównym urzędzie podatkowym złożonych, poniżej wedle ksiąg kasowych poszczególnionych, bądź jako bezpośrednio uprawnione, bądź jako tychże spadkobiercy, wierzyciele, prawonabywcy lub z innego tytułu pretensye sobie rościli, aby takowe najdalej do dnia 31 grudnia 1898 zgłosili, oraz prawa swe do takowych należycie wykazali, inaczej dokumenty bez dalszej odpowiedzialności skarbu państwowego w registraturze sądowej złożone, zaś gotówki, kosztowności, książeczki kasy oszczędności, obligi i inne efekty wartościowe na żądanie c. k. Prokuratoryi Skarbowej za przepadłe uznane i skarbowi państwowemu na własność wydane zostaną. Stronom kompetentnym, któreby w terminie edyktem tym nieodraczalnie zakreślonym praw swych wykazać nie zdołały, wolno żądać zastanowienia postępowania kadukowego względem dotyczącego depozytu, aż do następnego ogłoszenia dawnych mas depozytowych, co też z urzędu nastąpi, gdyby się okazało, że nie zachodzą jeszcze warunki przewidziane w rozporządzeniu ministeryalnem z dnia 15 sierpnia 1859 Nr. 154 dz. ust. pań. lub w dekretach nadwornych z 6 czerwca 1842 Nr 587, 1 maja i 13 lutego 1837, Nr. 199 i 173 wreszcie z 13 września 1820, Nr. 1701 zbr. ust. sąd.

Księga depozytu	Nazwa masy	Dokumenty c. k. Sądu krajowego	Wartość zł.	ct.
B. I 121	Baraniecki Łukasz	Skrypty z r. 1846, 1852, 1855, 1856 na jedenaście innych dok. z r.1827,1857	1120	—
C. I 59	Czermak Józef	Skrypt z daty Lwów 30|6 1842 na pięć dok. z r. 1845 do 1852.	3476	—
F. I 62	Feder Frimet	Kontrakt z daty Lwów 30 czerwca 1865	—	—
G. I 136	Gorski Filip	Skrypt z r. 1861 na 150 zł. z r. 1864 na 6000 zł. weksel z r. 1865 na 400 zł.	6550	—
G. I 206	Gąsiorowski Filip Jakób	Stoczternaście dokumentów z r. 1821, 1854	—	—
H. I 30	Hinkenikl Franciszek Ferdynand, Emilia	Ośm weksli z r. 1840, 1843 na	1058	—
H. I 91, 93	Held,	Henryk Marian Andrzej, Józef Jan Antoni, dziesięć kwitów	50 70	— —
K. I 122	Hrb. Karśnicki Anton	Dwa skrypty z r. 1857 na siedemnaście dok. z r. 1838, 1852	21300	—
K. II 21	Klarenbach Jerzy	Skrypt z 28 kwiet. 1863 na trzy dok. z r. 1843 do 1863	2000	—
L. I 196	Lityński Józef	Skrypt z daty Wierbiąż 26 maja 1862 na	600	—
L. I 213	Hrb. Łoś c. k. rotmistrz	Trzy skrypty z r. 1863, 1864 na	7671	50
P. I 75	Piątkowski Ignacy	Skrypt z daty Lwów 15 stycznia 1846 na dziesięć innych dok. z r. 1846, 1851	955	25
P. I 214	Priestenberger Leopold	Dwa skrypty z r. 1820 na	8700	—
T. I 90	Teichmann Karolina	Umowa z r. 1856, kontrakt z r. 1862	—	—
T. I 94	Trachtenberg Chana	Kontrakt z daty Lwów 17 grudnia 1866	—	—
W. I 21, 62	Werchradzki Grzegorz	Trzy skrypty z r. 1834, 1835, 1855 Cessya z 4 lipca 1835	6156	56½
W. I 138	Witkowska, i Kowalska	Kontrakt dzierżawy i ugoda 1866 1867	—	—
W. I 161	Wolski Sylwester	Weksel z r. 1859 na 500 zł., trzy dokumenty z r. 1863	500	—
Z. I 51	Ziller Abraham	Skrypt z 19 paździer. 1852 na pełnomocnictwo z r. 1851	980	—
Z. I 55	Zachariasiewicz Franciszek Ksawery	Skrypt z 13 czerwca 1845 na akcya kąpiel Wieliczki z r. 1838	5600	—
Z. I 59	Zalewski Walenty	Dwa kwity z uchwałą z roku 1844, 1845	—	—
		Dokumenty c. k. Sądu powiat. S. I.		
B. I 84	Bohosiewics Szymon	Skrypt z r. 1862, deklaracya z r. 1862	2267	37
C. 1 13	Chołodecka Ruperta	Pięć skryptów z roku 1851, 1853.1854	4149	98½
C. I 24	Czeszer Leib	List z daty Wiedeń 21 lutego 1851 na	300	—
C. I 28	Cordier Barbara	Zapisy z roku 1831, 1842, 1865, Podania z roku 1863 i 1865	—	—
C. I 32	Czermak Leopold	Weksel z daty Kamionka 22 stycz. 1865 na	33	—
D. I 34	Drucker Abraham	Zapis z 1 marca 1859 na	157	50
D. I 40	Dolkowski Eustachy	Pokwitowanie z r. 1865 na Weksel z roku 1865 na 4597 rbl. 63 k. trzynaście innych dokumentów	1417 7356	60 21
E. I 4	Eitner Anna	Dwa skrypty z roku 1848 na 7 zł. i 10 zł.	17	—
F. I 25	Fränkel Dressel	Inskrypcya i wyrok z r. 1848, weksel z 20 czerwca 1861 na	25	—
F. I 33	Fuchs Anna	Dwa skrypty z r. 1846 na Skrypt z r. 1862 na siedemnaście innych dokum	4288 5040	— —
F. I 37	Fischer Joanna	Dwa zapisy kaucyjne z r. 1857 i 1860	4200	—
G. I 34	Gerstner Wincenty	Skrypt dłużny z 1 lipca 1856	2000	—
H. I 253	Hamer Michał	Skrypt dłużny z r. 1865 na	40	—
J. I 24	Jurkiewicz Szymon	Trzy rewersy pożyczkowe na policy z r. 1859 i 1861	350	—
J. I 30	Jäger Marcyanna	Dwa dokumenty i skrypt z r. 1847 na	6000	—
K. I 53	Kreuth Anna i Ferdynand	Skrypt dłużny z daty Wiedeń 20 kwietnia 1821 na	3200	—
M. I 28	Miszkiewicz Mikołaj	Odezwa i kwit Dyrekcyi pocztowej za kaucyę z roku 1835 w kwocie 1000 zł.	—	—
M. I 29	Mehlem Kazimierz	Skrypt z 26 grudnia 1862 na trzy inne dokum.	2625	—
M. I 40	Malsburg Wilhelm	Dwa listy z r. 1861 po 500 zł.	1000	—
O. I 20	Otto de Ottenthal Karolina	Skrypt dłużny z r. 1815 na jedenaście innych dokum.	8000	—
P. I 29	Piotrowski Włodzimierz i Antonina	Dwa skrypty z r. 1825 i 1833 na Dwa weksle z r. 1832 na	2400 2800	— —
P. I 37	Piotrowski Jan	Cessya z daty Lwów 17 marca 1856	—	—
P. I 56	Podgórski Franciszek	Skrypt z 28 kwietnia 1844 na	345	—
R. I 48	Rucker Anna	Skrypt z r. 1863 na Cessya z roku 1863	8000	—
R. I 50	Rosner Ozyasz	Dwa skrypty z roku 1865 na 15 zł. i 10 zł.	25	—
S. I 118	Slaski Ignacy	Skrypt z daty Rawa 27 września 1860 na	2100	—
T. I 16	Terlecka Joanna	Dziewięć weksli z r. 1859 na łącznych dokument z r. 1844	10590	—
T. I 17	Tchorznicki Leonard	Cessya z daty Lwów 9 marca 1859	—	—
W. I 94	Wiśniewski Albin, Kozakiewicz Karol, Hickel Maria	Wyrok z roku 1863, cessya i uchwała z r. 1866	—	—
Z. I 12 i 19	Zarewicz Andrzej	Cztery skrypty z r. 1820, 1821, 1829, 1860 na dwadzieścia innych dokumentów	2497	50
		Dokumenty c. k. Sądu powiat. S. II.		
I. fol. 13	Gapa Jacko	Układ z 1 września 1855	—	—
101	Szmytko Grzegorz	Skrypt dłużny z 21 maja 1850 na Cessya z 24 kwietnia 1850	500	—

Oznaczenie księgi depozyt.	Nazwa masy c. k. Sądu krajowego	Gotówka zł.	ct.	obligi publicz. zł.	ct.	książki kasy oszczęd. zł.	ct.	złoto srebro kosztow. zł.	ct.
A. I 55	Averbach Kreindel	16	85	—	—	—	—	—	—
A. I 65	Ararium po Ewie B znańkiej	12	77	—	—	—	—	—	—
B. I 124	Brzyski Mateusz	—	—	—	—	225	22	—	—
B.I 125,126	Baranieckiego spadkobiercy	—	—	200	—	203	70	13	47½
B. I 211	Baron Nathan	43	01	—	—	—	—	—	—
B. I 214	Bernhard Simche contra Węgrzynowiez Tekla	5	54	—	—	—	—	—	—
B. I 235	Brześniański Aleksander	—	—	—	—	91	68	—	—
B. I 236	Behaczewski Piotr	—	½		—	860	34	—	—
B. I 240	Baum Lejba	14	64½	—	—	—	—	—	—
B. I 241	Badian Mojżesz ctra. Wawrzynczak Tomko	8	—	—	—	—	—	—	—
B. I 242	Blauer Hersch ctra, Korczyński	3	34	—	—	—	—	—	—
B I 243	Beiser Jonasz contra Dobrski Piotr	—	—	—	—	24	25	—	—
B. I 246	Bierzecki Józef i Weber contra Kallenbach Antoni	--	—	—	—	152	87	—	—
B I 247	Baumgartner ctra Kallenbach	11	16	—	—	—	—	—	—
B. I 248	Barącz Kajetan ctra Szałajski	4	22	—	—	—	—	—	—
B. I 250	Borowski Mateusz i Józefina	—	—	—	—	184	82	—	—
B. I 253	Braun Majer z masy Breitera	—	—	—	—	76	48	—	—
B. I 254	Berger Józef z masy Breitera	—	—	—	—	6	20	—	—
B I 252	Brüch Franciszek	—	—	—	—	22	68	—	—
B. II 60	Biederman M L.	—	—	—	—	29	49	—	—
C. I 127	Czechnicki Ignacy i Sartyni Karol	—	—	—	—	50	88	—	—
C I 130	Czaszkes Salomon, Dobiński i Rulikowski	—	—	—	—	156	58	—	—
C. I 134	Czajkowski Antoni ctra Kallenbach	—	—	—	—	53	46	—	—
D. I 54	Dzieduszycki Hrb. Edmund ctra Pietruski Konstanty	—	—	—	—	141	33	—	—
E 12	Erden Simche contra Rauth Franko	5	72	—	—	—	—	—	—
E. I 31	Ellenberg Golda contra Chaim Zellermayer	8	35	—	—	—	—	—	—
F. I 34, 41. 253	Freundlich Osias	—	—	—	—	6	98	1	02
G. I 98	Göttinger Józef	—	—	—	—	46	28	31	50
G I 112	Gertel Jakób contra Sanciewicz	—		—	—	24	25	—	—
G. I 115	Goldring Mojżesz contra firmie Towarnicki	—	—	—	—	51	55	—	—
G I 119	Gunter Ernest contra Kallenbach	16	22	—	—	—	—	—	—
G I 127	Galinska Stanisława	—	—	—	—	1630	5	—	—
G. I 128	Gross Szymon	—	—	—		40	39	—	—
G I 131	Greilsinger H.	16	80	—		—	—	—	—
H I 100	Haskler Awigdor ctra Leonard Gorski	—	—	111	78	—	—	—	—
H I 119	Horn Josl contra Paraszczuk Iwan	1	80	—	—	—	—	—	—
H I 122	Hückel Adam	—	—	—	—	35	85	—	—
H I 123	Heller J. contra Rosenzweig	20	93	—	—	—	—	—	—
H I 124	Horodetz Maurycy contra Krupka	3	72	—	—	—	—	—	—
H I 125	Hügel Edward contra Kallenbach	10	15½	—	—	—	—	—	—
H. I 126	Hasslinger Karol contra Kallenbach	—	—	—	—	31	64	—	—
J I 65	Jabłonowski Karol ks.	—	—	—	—	524	94	—	—
J. I 80	Jurkiewicz Jan Jarosławski	—	—	—	—	100	—	—	—
J. I 82	Janowicz Leonidas	—	—	—	—	14	22	—	—
J. I 83	Jurgens August contra Pilier Kornel	17	70	—	—	—	—	—	—
K. I 67	Kodrębski Augustyn	—	—	—	—	155	15	—	—
K. I 185	Kegut Katarzyna	—	—	—	—	4	15	—	—
K I 227	Komorowska hr. Karolina	—	—	—	—	35	—	—	—
K. II 15	Kallenbach H. W.	—	—	—	—	122	97	—	—
K. II 24	Krömer Józef	13	83	—	—	—	—	—	—
K. II 35	Kortin Hane z domu Kikenes	24	67	—	—	—	—	—	—
K. II 36	Kölnerik Albin i Ernestyna Friedman	7	56	—	—	—	—	—	—
K. II 38	Kuczynski Jan	—	—	—	—	504	57	—	—
K. II 40	Karpf Wolf ctra Kowalski Łukasz	5	—	—	—	—		—	—
K. II 41	Kisel Ire contra Illek Irma	—	—	—	—	—	—	—	—
K. II 47	Krakowskie Towarzystwo ubezpieczeń ctra Schleimer Leizor	—	—	—	—	37	12	—	—
K. II 50	Kasperski Feliks i Hückel Adam	—	—	—	—	1612	15	—	—
L. I 88	Lauer Leizor	45	54	—	—	—	—	—	—
L. I 94	Lwów miasto	—	—	—	—	95	55	—	—
L I 159	Łukawski komornik	—	—	—	—	2	55½	—	—
L. I 179	Leibrok Edward contra Kallenbach	1	45	—	—	—	—	—	—
L. I 189	Lubinger Nathan ctra Nuchem Margosches	5	80	—	—	—	—	—	—
L I 190	Lubkiewicz Katarzyna ctra Denekiewicz	—	—	—	—	38	80	—	—
L. I 199	Lob Izrael ctra Kirschbaum Dawid	8	12	—	—	—	—	—	—
L. I 201	Lenkosza wierzyciele Nr. 94¼	—	—	—	—	92	51	—	—
M. I 9	Mycielski Michał	—	—	—	—	69	15	—	—
M. I 11	Murzynowski Ignacy	—	—	—	—	155	19	—	—
M. I 161	Mosty małe	—	—	—	—	45	59	—	—
M. I 179	Miller contra Margoles	15	35½	—	—	—	—	—	—
M. I 180	Müller Marcin i Józefa	—	—	—	—	235	57	—	—
M I 183	Morowski Tadeusz	3	64	—	—	—	—	—	—
M. I 185	Małecki Franciszek	—	—	—	—	7	20	—	—
M. I 191	Milde Ferdynand	—	—	—	—	38	15	—	—
M. I 198	Münzer Salomon ctra Flecker Salomon	11	53½	—	—	—	—	—	—
M. I 198	Margules Henne ctra Landau Eliasz	3	48	—	—	—	—	—	—
M. I 199	Messer Leib ctra Nowakiewicz	5	12	—	—	—	—	—	—
N. I 44	Nawrocka Teresa ctra Kieszkowski	3	93½	513	99	—	—	—	—
O. I 28	Olszewski Wilhelm ctra Ckowska Teresa	3	63	—	—	—	—	—	—
P. I 56	Pisztek de Paula Franciszek	—	—	—	—	242	3	—	—
P. I 74	Poletyło Eufrozyna	—	—	—	—	24	—	—	—
P. I 159	Poch Juda	—	—	700	—	1067	23	—	—
P I 170	Pekari Bonifacy ctra Rettel Taube	11	72	—	—	125	42	300	—
P. I 183	Potaszer Chill ctra Langer	—	—	—	—		—	—	—
P. I 184	Pfau Süssman	15	72	—	—	—	—	—	—
P. I 185	Paterno F. ctra Kallenbach	—	—	—	—	21	52	—	—
P. I 187	Pernett Gustaw Jędrzej	—	½	—	—	755	59	—	—
P. I 188	Piller Franciszek	—	—	—	—	251	88	—	—
P. 189	Putsker S. i masa krydalna Breitera	7	57½	—	—	—	—	—	—
P. I 197	Puźniki dobra wierzyciele	—	—	—	—	24	25	—	—
P. I 198	Piątkiewicz z Liskowackich Marya	3	30	—	—	—	—	—	—
P. I 261	Porjes Mayer	3	59	—	—	—	—	—	—
P. I 261	Pietschman Antoni	1	57	—	—	—	—	—	—
R. I 122	Rentschner Feiwel ctra Fuchs Dawid	6	6	—	—	—	93	—	—
R. I 124	Reich Ascher i Syn	—	—	—	—	647	70	—	—
R. I 128	Reiss Józef	—	—	—	—	23	—	—	—
R. I 129	Reiss Juliusz	—	—	—	—	—	71	—	—
R. I 129	Reich M. W. wierzyciele	16	—	—	—	5	—	—	—
R. I 130	Rogojski Jędrzej	22	—	—	—	—	—	—	—
R. I 131	Reich Bernhard	2	90	—	—	—			

L. 793 (1326 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia z miejsca pobytu i z życia niewiadomego Franciszka Piotrowskiego, iż Mikołaj Piotrowski wniósł przeciw niemu pod dniem 20 stycznia 1897 l 793 pozew o zapłacenie kwoty 100 zł. w. a. z pn., na który termin do rozprawy sumarycznej na dzień 24 lutego 1897 o 10 godzinie rano w biurze nr. 4 wyznaczono i że dla niego ustanowiony został kurator ad actum w osobie dr. Jakóba Byka adwokata w Brodach, któremu wymieniony pozew doręczono i któremu też potrzebną do obrony praw swoich informacyę udzielić lub sądowi innego zastępcę wskazać ma, gdyż w przeciwnym razie następstwa zaniedbania tego sobie sam przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Brody, dnia 8 lutego 1897.

L. 2347 (1318 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Jana Łozińskiego i Eufrozynę Sańkowską, że Elżbieta Hauser, Esig Wolf Reig i Lea Mincia Reig wytoczyli im pozew sumaryczny o wykreślenie prawa zastawu dla sum 154 zł., 153 zł., 100 zł. wa. z pn. i prawa dożywotniego 1/4 części tych sum z pn. ze stanu biernego realności objętej wyk. hip. l. 597 gminy Stanisławów wskutek czego termin do rozprawy na 2 marca 1897 wyznaczony został i że ustanowiono dla nich kuratorem adwokata dr. Sokala w Stanisławowie, przyczem wzywa się ich, by rzeczonemu kuratorowi wcześnie potrzebną informacyę udzielili, lub innego zastępcę sobie obrali i takowego Sądowi wymienili.

Stanisławów, 30 stycznia 1897.

L. 1012 (9482 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Stefana Dynowskiego, że po zmarłym dn. 28 lipca 1892 w Kulikowie jego ojcu Stefanie Dynowskim wdrożono postępowanie spadkowe na podstawie ustawniczego porządku dziedziczenia, również przez głowę bezpotomnie zmarłej Maryi Dynowskiej wzywa się go zatem, by w ciągu roku od ogłoszenia edyktu zgłosił się w tut Sądzie i oświadczył się do spadku, inaczej bowiem pertraktacya spadku ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem Janem Rastawieckim c. k. not. w Kulikowie przeprowadzoną zostanie

C. k. Sąd powiatowy.

Kulików, dnia 31 lipca 1896.

L 930 (1296 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Czortkowie uwiadamia niewiadomą z miejsca pobytu i zamieszkania Feige Weidnerin, że Chanina Gerstner wniósł przeciw niej w Sądzie tut. skargę praes 23 stycznia 1897 o uznanie prawa własności i wpis hipoteczny do połowy realności whl. 965 ks. gr. dla gminy Czortków z Wygnanką.

Dla Feigi Weidnerin ustanowiono kuratorem p. adwokata dr. Meslera w Czortkowie.

Do rozprawy ustnej wyznaczono termin na dzień 4 marca 1897 o godzinie 9 przed południem.

Wzywa się tedy Feigę Weidnerin, aby ustanowionemu kuratorowi udzieliła środków do obrony prawa jej służących lub ustanowiła pełnomocnika i o tem Sądowi tutejszemu doniosła.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków, 23 stycznia 1897.

L. 1184 (1303 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Andrijowi Kluczewskiemu ze Stopczatowa, że dnia 25 stycznia 1897 do l. 1184 Leisor Waldhorn pozew przeciw niemu o zapłacenie kwoty 21 zł. wniósł, na który termin do rozprawy ustnej według postępowania drobiazgowego na dzień 9 marca 1897 o godzinie 9 rano wyznaczono i że dla niego Jurę Melnyka wójta z Jabłonowa kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się więc, ażeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył lub innego zastępcę tut. Sądowi oznajmił, inaczej sprawa niniejsza z ustanowionym kuratorem według obowiązujących w Galicyi ustaw przeprowadzoną będzie a skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Peczeniżyn, dnia 25 stycznia 1897.

L. 25330 (1173 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnopolu podaje niniejszem do wiadomości, że w sporze ustnym Nuty Okónia przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Gedalemu Weissvoglowi pto 31 zł. 84 ct. w. a. z pn. o uznanie mocy egzekucyjnej tusądowej ugody z dnia 14 marca 1890 l. 2384 i tusądowej uchwały z dnia 20 września 1890 l. 19414 za zgasłą i o wykreślenie zaintabulowanego w stanie biernym ciała tabularnego objętego wyk. hip. l. 957 gminy kat. Grzymałów prawa zastawu dla kwoty 31 zł. 84 ct. wa. z pn. ustanawia dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Gedalego Weissvogla kuratorem ad actum adwokata dr. Schwarza w Tarnopolu wzywając tegoż, aby ustanowionemu dlań kuratorowi udzielił ze swej strony dowodów, albo też innego pełnomocnika Sądowi przedstawił.

Z c. k. Sądu powiat. miej. del.

w Tarnopolu, dnia 28 grudnia 1896.

L. 18985 (1169 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako wekslowy w Stanisławowie wzywa każdego, któryby posiadał jakikolwiek z podpisanych w r. 1894 przez Bazylego Powroźnika jako akceptanta a przez Dawida Rosenbauma jako wystawcę 4 weksli z daty Bohorodczany, bez daty wystawienia każdy z nich po 6 zł. w. a. opiewający, a płatny pierwszy na dniu 6 lipca 1894, drugi na dniu 28 sierpnia 1894, trzeci na dniu 6 listopada 1894, wreszcie czwarty na dniu 13 stycznia 1895, ażeby do dni 45 weksle powyższe wystawcy Dawidowi Rosenbaum skradzione, tut. Sądowi przedłożył, a to tem pewniej, ileże po bezskutecznym upływie okresów czasu wyżej zakreślonego weksle te na ponowne żądanie Dawida Rosenbauma swej mocy obowiązującej pozbawione i amortyzowane zostaną.

Stanisławów, 12 grudnia 1895.

L. 27977 (1168 2—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Emanuela Weingartena i Sarę Steigelfest, że na prośbę Marcelego Bogdanowicza de pr. 1 lipca 1893 l 13150 na intabulacyę wykreślenia ze stanu biernego Marcelego Feliksa dw. im. Bogdanowicza własnych dóbr Woziłów wyk. hip. l. 507 dla większych posiadłości obwodu c. k. Sądu obwodowego w Stanisławowie objętych, prawa zastawu dla sumy 800 zł. wa. z pn. na karcie C poz. 54 dla Sary Steigelfest i sumy 563 zł. 23 ct. w. a. z pn. C poz. 80 dla Emanuela Weingartena wpisanych a wpisy dopiero co wspomnianej uchwały dla Emanuela Weingartena i Sary Steigelfest przeznaczone doręczono ustanowionemu dla nich kuratorowi p. adw. dr. Zins z wezwaniem, aby w czas udzielili ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi lub innego zastępcę sobie obrali i takowego sądowi wymienili, inaczej bowiem skutki prawne z ich zaniedbania wynikłe sami sobie przypiszą.

Stanisławów, dnia 12 grudnia 1896.

L. 1263 (1261 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Bernarda Menkesa, że Baruch Nathansohn dnia 9 lutego 1897 do l. 1263 wytoczył przeciw niemu skargę o zapłacenie kwoty 100 zł. z pn. i że na tę skargę wyznaczonym został termin do sumarycznej rozprawy na dzień 17 marca 1897 godz. 10 przed południem w sali rozpraw tutejszego sądu.

Pozwany winien zgłosić się w tutejszym Sądzie lub ustanowić pełnomocnika względnie też ustanowionemu dla niego kuratorowi Mojżeszowi Zieglerowi w Cieszanowie dać potrzebne do obrony wskazówki, gdyż inaczej złe skutki ze zaniechania tego wynikłe sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Cieszanów, 9 lutego 1897.

L. 9151 (1366 1—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z pobytu Piotra Zamorskiego, że na skargę Wolfa Deutscha jako prawonabywcy Tomasza i Teresy małż. Chlebickich przeciw niemu o zapłatę kwoty 244 zł. z pn. wyznaczył termin do rozprawy sumarycznej na dzień 23 lutego 1897 godzinę 9 przed południem, tudzież ustanowił dla niego kuratorem ad actum Jana Gorczycę z Godowy, któremu potrzebnej informacyi udzielić lub innego pełnomocnika sądowi wymienić jest obowiązany.

Strzyżów, 31 grudnia 1896.

L. 887 (1354 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jana Sikorę, iż przeciwko niemu wniósł Maciej Leja pozew o zapłacenie kwoty 125 zł wa., wskutek czego mu kuratorem Jana Ciszka ustanowiono i termin do sumarycznej rozprawy na dzień 1 kwietnia 1897 wyznaczono.

Czarny Dunajec, dnia 7 lutego 1897.

L. 159 (1385 1—3)

Leżajski c. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Jana Federkiewicza, że w sporze drobiazgowym kasy pożyczkowej gminy Staremiasto pto 30 zł. wa. z pn. dla niego kuratora w osobie Mykity Federkiewicza ze Staregomiasta ustanowił i termin do rozprawy na dzień 23 marca 1897 wyznaczył.

C. k. Sąd powiatowy.

Leżajsk, dnia 19 stycznia 1897.

L. 158 (1384 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Jana Federkiewicza, że przeciw niemu i wspl. wniosła kasa pożyczkowa gminy Staremiasto pod dniem 7 stycznia 1897 l. 158 skargę sumaryczną o 100 zł., że kuratorem dla niego Mykita Federkiewicz ze Staregomiasta ustanowionym i termin do obrony na dzień 24 marca 1897 na godz. 9 rano wyznaczonym został.

Wzywa się zatem tegoż niewiadomego, aby środków obrony swemu kuratorowi dostarczył lub innego obrońcę sobie ustanowił, gdyż w przeciwnym razie złe skutki z zaniedbania tego powstałe, sam sobie przypisze.

Leżajsk, dnia 9 stycznia 1897.

L. 4042 (1203)

C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Michała i Elżbietę Siarkowskich, że celem doręczenia im uchwały dozwalającej na wpis prawa własności ciała hip. wyk. 156 i 4 8 części ciała hip. wyk. 6 gminy Zubowmost na rzecz Michała i Maryi Gwoździ, Błażeja i Maryi Gwoźdź z dnia 28 maja 1895 l. 4312 ustanowił kuratorem P. Józefa Tabińskiego c. k. notaryusza w Mostach wielkich.

C. k. Sąd powiatowy.

Mosty wielkie, 30 lipca 1895.

L. 10206 (1190 1—3)

W celu doręczenia niewiadomemu z miejsca pobytu Stefanowi Chanejce tusądowej uchwały tabularnej z dnia 20 maja 1896 l. 4348, ustanawia się dla niego kuratora w osobie Lewka Tarasa z Kościaszyna i do jego rąk powołaną uchwałę się doręcza.

C. k. Sąd powiatowy.

Bełz, dnia 7 grudnia 1896.

L. 14793 (1201 1—3)

Mościski c. k. Sąd powiatowy wzywa niewiadomych z miejsca pobytu Michała Lewickiego, Antoninę Lewicką, ażeby w ciągu roku oświadczyli się do spadku po Józefie Lewickim zmarłym w Krysowicach 1891 roku, gdyż inaczej pertraktacya z kuratorem Gerwazym Kucharskim ukończoną zostanie.

Mościska, 12 listopada 1896.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie.

Dnia 9 marca 1897 odbędzie się walne zgromadzenie Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w w Zagorzu stowarzyszenie zarejestr. z potrójną poręką ograniczoną.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi i Rady nadzorczej z czynności za rok 1896,
2. Przedłożenie zamknięcie rachunków i udzielenie Dyrekcyi absolutoryum za rok 1896,
3. Wnioski Rady nadzorczej co do rozdziału czystego zysku.
4. Wybór 3 członków do Rady nadzorczej w miejsce wylosować się mających,
5. Ewentualne wnioski członków Towarzystwa.

Zagorz, dnia 19 lutego 1897.

Izak Zahn prezes Rady nadzorczej

Drobne ogłoszenia

OBWIESZCZENIE.

Wiosenny jarmark na konie w Krakowie.

W dniu 10 marca 1897 rozpocznie się w Krakowie wiosenny pięciodniowy jarmark na konie szlachetne, gospodarskie i włościańskie

Jarmark na konie szlachetne odbywać się będzie w krytej ujeżdżalni pod Kapucynami i na placu, a konie znajdą pomieszczenie w tejże ujeżdżalni, tudzież w stajniach prywatnych, domach zajezdnych i hotelach.

Dnia 12 marca 1897 (piątek) odbędzie się główny jarmark na konie włościańskie na placu „Groble“.

Magistrat król. stoł. m. Krakowa

dnia 16 lutego 1897.

(Przedruk nie będzie płacony) 1376

L. 965 (1335 2—3)

Obwieszczenie.

C. k. Dyrekcya galicyjskiego funduszu propinacyjnego, rozpisuje równocześnie publiczną licytacyę na dzierżawę prawa propinacyi w następujących miejscowościach:

L. porząd.	Powiat	Miejscowość w której prawo propinacyi ma być wydzierżawione	Cena wywołania czynszu dzierżaw. zł.	ct.
1	Biała	Biała	22150	—
2	Biała	Hecznarowice, Jodłówka, Bujaków i Nowa Wieś	1800	
3	Bochnia	Jodłówka (cała)	205	—
4	Bochnia	Krzeczów (cała terytoryum z wyłączeniem Karoliny ad Krzeczów)	225	—
5	Bochnia	Stradomka, Chrostowa, Dąbrowica, Sobolów, Buczyna, Wieniec, Podegrodzie, Dąbie ad Grabina Kamyk, Sieradce ad Sobolów i Zonia ad Sobolów	465	—
6	Brody	Korsów	600	
7	Brody	Laszków i Nowostawce	300	—
8	Brody	Milno, Podliski ad Milno i Gontowa	185	—
9	Brody	Niemiacz	120	—
10	Brody	Podkamień	2877	—
11	Brody	Strzemilcze	525	—
12	Brody	Toporów, Trójca, Łętków, Kasztelany i Stołpin	2575	
13	Brzozów	Witryłów	100	—
14	Brzozów	Zmiennica	80	—
15	Buczacz	Rusiłów	250	—
16	Buczacz	Ścianka	875	
17	Dąbrowa	Smyków mały	20	—
18	Dobromil	Sufczyna	500	—
19	Drohobycz	Stara wieś	865	—
20	Gorlice	Bugaj	41	—
21	Gorlice	Konieczna (obie części) i Regetów niżny	400	—
22	Gorlice	Grudna Kępska	50	
23	Gródek	Powitno	160	
24	Grybów	Ciężkowice, Bogonowice, Zimnawódka Pławna i Kąsna dolna	3730	—
		Następnie od 1 stycznia 1899 razem z Kąsna Górna	3880	—
25	Horodenka	Chmielowa górna i dolna	200	—
26	Horodenka	Dżurków (cały)	1800	—
27	Husiatyn	Czarnokońce wielkie i małe, Czarnokoniecka Wola, Nowo stawce i Słobudki	2300	
28	Jarosław	Bystrowice	115	—
29	Kamionka strumiłowa	Derewłany	210	—
30	Kamionka strumiłowa	Hanusin-Stanin	80	—
31	Kamionka strumiłowa	Kędzierzawce z Duniowem	151	—
32	Kamionka strumiłowa	Krzywe	755	—
33	Kamionka strumiłowa	Ordów	137	27
34	Kamionka strumiłowa	Ostrów	180	—
35	Kamionka strumiłowa	Sienków	130	—
36	Kałusz	Dołha Wojniłowska	508	—
37	Kolbuszowa	Huta przedborska i Przedbórz	45	50
38	Kraków	Sciejowice	70	—
39	Kraków	Tonie	400	—
40	Kraków	Ujazd z przys. Mościska	400	—
41	Krosno	Równe i Wietrzno	1050	—
42	Krosno	Ustrobna	100	—
43	Limanowa	Kostrza i Ryje	13	7
44	Limanowa	Piekiełko	120	—
45	Lisko	Łuh	40	—
46	Lwów	Brodki	350	—
47	Lwów	Kulparków (własność gminy ewangelickiej	410	—
48	Mielec	Młodochów	52	—
49	Mielec	Ostrówek	60	—
		następnie od 1 kwietnia 1898 do 31 grudnia 1898 wraz z Sadkową Górą	270	—
		zaś od 1 stycznia 1899, do 31 grudnia 1903 Ostrówek Sadkowa Góra, Uście i Lisówek ad Sadkowa Góra	300	—
50	Mielec	Tuszyna, część Boguszów „na Górce“	109	—
51	Mielec	Blizna	24	—
52	Mościska	Podliski, Polanka ad Podliski, Sanniki, Mistycze i Wiszenka	1310	—
53	Mościska	Sudkowice, Sudkowice - Wulka, Chliple, Wulka Chlipelska i Jatwięgi	450	—
54	Nisko	Koziarnia	85	—
55	Nowy Targ	Klikuszowa i Obidowa	450	—
56	Podhajce	Hołhocze, Wolica i Zastawce ad Hołhocze	2120	—
57	Podgórze	Jugowice	80	—
58	Przemyśl	Hnatkowice	125	—
59	Rawa	Nowosiółki przednie	125	—
60	Rawa	Żórawce i Ruda	710	—
61	Ropczyce	Iwierzyce	201	—
62	Rzeszów	Jasionka i Wulka pod lasem	240	—
63	Rzeszów	Malawa	160	—
64	Skałat	Borki małe	290	—
65	Skałat	Karzanówka	950	—
66	Skałat	Leżanówka i Bilitówka	100	—
67	Sokal	Waniów	685	—
68	Śniatyn	Bełełuja	383	—
69	Śniatyn	Karłów i Uście	405	—
70	Śniatyn	Trójca	1210	—
71	Stanisławów	Meducha cała	650	—
72	Tarnobrzeg	Chwałowice, Łążyk większy i mniejszy, Grudza i Witkowice	705	—
73	Tarnopol	Suszczyn i Ostalce	900	—
74	Tarnów	Chojnik i Golanka	200	—
75	Trembowla	Iławcze	1620	—
76	Trembowla	Laskowce i Kulczyce ad Laskowce	2030	—
77	Wadowice	Borek szlachecki	252	—
78	Wadowice	Jaśkowice	260	—
79	Wadowice	La ckorona miasto i plebania	1165	—
80	Wadowice	Paszkówka, Pobiedz, Bęczyn, Bęczynek i Krzecin	1080	—
81	Wadowice	Ryczów, Półwieś, Żygodowice Woźniki	1125	—
82	Wieliczka	Bilczyce, Kawki, Jawczyce, Sławkowice, Surówka i Zborówek	169	—
83	Wieliczka	Gdów, Liplas i Bilczyce ad Liplas	2898	—
84	Wieliczka	Gorzków	44	—
85	Wieliczka	Stadniki, Stryżów i Krzyworzeka	34	—
86	Wieliczka	Węglówka	20	—
87	Zaleszczyki	Chmielowa	500	—
88	Zaleszczyki	Worwolińce	900	—
89	Żółkiew	Sulimów	400	—
90	Złoczów	Pleśniany	400	—

Dzierżawa prawa propinacyi w powyżej wyszczególnionych miejscowościach z wyjątkiem poz. 19, 44, 82, 83 i 90 rozpoczyna się z dniem 1 stycznia 1898.

W uprawnieniach:

Piekiełko pow. Limanowa (poz. 44), Bilczyce z przyl. i Gdów pow. Wieliczka (poz. 82 i 83) rozpoczyna się dzierżawa z dniem 1 lipca 1898.

W Starej Wsi (pow. Drohobycz) poz. 19 z dniem 1 października 1898 a w Pleśnianach (pow. Złoczów) poz. 90 z dniem 1 czerwca 1898.

Licytacye odbędą się **na jednym terminie** w odnośnych c. k. Starostwach.

Szczegółowe termina licytacyjne ogłaszają odnośne c. k. Starostwa osobnemi obwieszczeniami.

W Starostwach tych można też przeglądnąć bliższe warunki pod któremi powyższe uprawnienia propinacyjne wydzierżawione będą,

We Lwowie, dnia 17 lutego 1897

Z c. k. Dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.